DZIEŃ BYDGOSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Dzisiejszy numer licz 8 str. | Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 10-12 w poł. | Rękopisów Redakcja nie zwraca | Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza | Redakcja Administracja: Mostowa 6, Tel. 22-18 | Konto czekowe P. K. O. Nr 205 102 | Tel. Redakcji dzienny 2-8, nocny 16-80 | Cena numeru w Bydgoszczy i na prowincji gr 20

Rok III. Bydgoszcz, piątek 25 marca 1932 Nr. 70

Tak dalej być nie może!

Polska nigdy nie zgodzi się na jawne uszczuplanie swych praw w Gdańsku

Warszawa, 24. 3. (PAT.). W polsko-gdańskiej umowie warszawskiej przyznano Gdańskowi szereg bardzo poważnych ustępstw, licząc na lojalność Gdańszczan w pracy nad rozwojem gospodarczym wspólnego obszaru celnego. 10-letnia jednak praktyka wykazała, że ZAMIAST LOJALNEJ WSPÓŁPRACY Z POLSKĄ, SENAT GDAŃSKI PRZECIWNIE NA KAŻDYM KROKU ŁAMIE UMOWĘ WARSZAWSKĄ, dotkliwie szkodząc tem życiu gospodarczemu obszaru celnego i wytwarzając sytuację wręcz niezgodną z konwencją paryską i traktatem wersalskim.

W dziedzinie celnej naprzykład Gdańsk utrudnia i uniemożliwia inspektorom celnym wykonywanie kontroli nad działalnością gdańskich władz celnych, nie wykonał zarządzeń polskiego centralnego zarządu celnego samowolnie wydawał rozporządzenia, zwalniał od ceł, zezwalał na obrót uszlachetniający i t. d. Wreszcie gdańskie władze celne odmówiły posłuszeństwa polskiemu zarządowi celnemu. Doprowadziło to faktycznie do stworzenia na jednym obszarze celnym dwóch administracyj celnych, podległych jedna Ministerstwu Skarbu, a druga senatowi gdańskiemu. Mało tego administracja gdańska uprawia swą własną politykę gospodarczą, nie licząc się zupełnie z centralnemi władzami celnemi, przyczem polityka ta stale prowadzona jest w duchu antypolskim, czego najlepszym dowodem jest fakt, że cała gdańska administracja celna należy do bojowych organizacyj antypolskich. — TAKI STAN RZECZY TRWAĆ NADAL NIE MOŻE, GDYŻ JEST ON JAWNEM USZCZUPLENIEM PRAW POLSKICH, określonych traktatem wersalskim, konwencją paryską jak i późniejszemi postanowieniami Ligi Narodów. Słusznie też postąpił rząd polski, występując z chwilą, gdy minął termin, przewidziany umową warszawską dla wystąpień o zmianie postanowień tej umowy w nocie do wysokiego komisarza Ligi Narodów o podporządkowanie gdańskiej administracji celnej polskiemu zarządowi celnemu. Nota rządu polskiego z dn. 1 marca wysunięta została w trybie art. 39 konwencji paryskiej i jest wbrew insynuacjom senatu gdańskiego całkowicie zgodna zarówno z konwencją paryską jak i z traktatem wersalskim. — W nocie tej przedstawiony jest sposób zatrudnienia gdańskich funkcjonarjuszów w służbie polskiego zarządu celnego na tych samych zasadach, na jakich urzędnicy Rzeszy Niemieckiej przyjmowani są do obecnej gdańskiej administracji celnej. Gdańska administracja celna musi być służbowo podporządkowana polskiemu zarządowi celnemu, inaczej wbrew postanowieniom traktatu wersalskiego mielibyśmy faktycznie dwa obszary celne.

W trosce o dalszy rozwój Gdyni

Ważne uchwały Rady Ministrów

(o) Warszawa, dn. 24. 3. (Tel. wł.). Rada Ministrów powzięła na wtorkowem posiedzeniu szereg uchwał dotyczących rozbudowy Gdyni i zapewnienia temu miastu warunków i możliwości dalszego rozwoju.

Uchwały te idą w kierunku scentralizowania wszystkich prac objętych ogólnym planem rozbudowy Gdyni, stworzenia podstaw dla wykonania tego planu, udzielenia miastu ulg w spłatach rat i procentów zadłużeń w bankach państwowych oraz zapewnienia miastu dalszego rozwoju.

Znaczenie istotne dla rozwoju Gdyni posiadać będzie projektowana ustawa, nadająca miastu na własność grunty państwowe, leżące w sferze interesów gdyńskich oraz zapewnienia już obecnie możności użytkowania tych gruntów.

Rada Ministrów poleciła poszczególnym ministrom opracowanie szeregu ustaw dotyczących kwestji rozbudowy Gdyni, budowania w mieście ulic, instytucyj użyteczności publicznej, jak również udzielenia Gdyni całego szeregu koncesyj w celu podniesienia dochodowości miasta i uzyskanie na tej drodze podstaw dla dalszych możliwości rozbudowy portu i miasta Gdyni.

Powyższe uchwały są wyrazem powszechnego zainteresowania z jakiem Rząd i całe społeczeństwo odnosi się do portu i miasta Gdyni oraz jej dalszego rozwoju.

7 miljonów czystego zysku

przyniósł Bank Gospodarstwa Krajowego za rok 1931

Warszawa, 24. 3. (PAT.). Pod przewodnictwem prezesa dr. Romana Góreckiego odbyło się w dn. 22 bm. **posiedzenie rady nadzorczej Banku Gospod. Kraj.**, na którem rada po przyjęciu do wiadomości sprawozdania z komisji rewizyjnej **zatwierdziła bilans Banku z dn. 31 grudnia 1931 r. oraz rachunek strat i zysków za rok 1932.** Bilans Banku z końcem r. 1931 zamyka się sumą zł. **2.154.176.000 zł.**, a łącznie z pozycją inkasa gwarancji i akceptacji z sumą zł. 2.183.366.000 w porównaniu z r. 1930 wzrosła suma bilansu o 52 milj. zł. **Czysty zysk, wykazany przez Bank za rok operacyjny 1931 wynosi 6.991.000 zł.** Zysk ten uchwaliła rada podzielić zgodnie z rozporządzeniem Prezydenta Rzplitej z dn. 3 grudnia 1931 r. w sposób następujący: 35 proc. na specjalną rezerwę emisyjną, t. j. 2.447.000 zł., 20 proc. na fundusz rezerwowy, t. j. 1,398.000 zł., 10 proc. na różne cele, przewidziane w statucie 699.000 zł., 35 proc. do rozporządzenia rządu, jako udział skarbu państwa w zyskach Banku Gosp. Kraj., t. j. 2.447.000 zł. Jeżeli chodzi o **udział skarbu państwa w zyskach Banku Gospod. Kraj. za rok 1931 zauważyć należy, że jest on prawie o miljon zł. wyższy, aniżeli wynosi kwota z tego tytułu w budżecie Banku**, gdzie dochód skarbu państwa z zysków Banku Gosp. Kraj. **został uchwalony w wysokości 1.500.000** złotych.

Bilans Banku Polskiego

wykazuje stału wzrost zapasów złota

Warszawa, 24. 3. (PAT.). Bilans Banku Polskiego za drugą dekadę marca b. r. wykazał zapas złota na sumę 605.450 milj. zł., t. j. o 47.000 zł. więcej, niż w poprzedniej dekadzie. Pieniądze i należności zagraniczne, zaliczone do pokrycia wzrosły o 13.661.000 zł. do sumy 35.795.000 zł., natomiast nie zaliczone do pokrycia zmniejszyły się o 4.951.000 zł. do sumy 124.488.000 zł. Portfel wekslowy wykazał wzrost o 15.123.000 zł. i wynosi 644.257.000 zł. Stan pożyczek zastawnych zwiększył się o 415.000 zł. do sumy 116 milj. 272.000 zł. Aktywa wynoszą kwotę 136.875.000 zł., wykazując spadek o 1.260.000 zł., pasywa poza spłatami zobowiązań zwiększyły się o 41 milj. 870.000 zł. (237.909.000 zł.), obieg biletów bankowych zmniejszył się o 35.235.000 zł. (1 miljard 76.486.000 zł.). Stosunek procentowy obiegu biletów i natychmiast płatnych zobowiązań Banku wyłącznie złotem wynosi 46.29 proc. (16,29 proc.) ponad pokrycie statutowe, pokrycie kruszcowe wynosi 49,01 proc. (9,01 proc.) ponad pokrycie statutowe. Wreszcie pokrycie złotem samego tylko obiegu biletów bankowych wynosi 56,52%. Stopa dyskontowa Banku wynosi 7 i pół proc. lombardowa 8 i pół proc.

Nowi wiceministrowie

Warszawa, 24. 3. (PAT.). Na wniosek Rady Ministrów p. Prezydent Rzplitej mianował w dniu wczorajszym p. **Wacława Karwackiego, posła na Sejm Rzplitej podsekretarzem stanu w Min. Reform Roln. oraz inż. Józefa Gallota podsekretarzem stanu w Min. Komunikacji.**

Wicemin. Stamirowski

pozostanie w Prezydjum Rady Ministrów

(o) **Warszawa, 24. 3. (Tel. wł.).** W swoim czasie podawała prasa warszawska wiadomość o rzekomo zamierzanem mianowaniu p. Stamirowskiego wiceministrem Pr. i Op. Społ. Jak się dowiadujemy, wiadomość ta jest bezpodstawna.

Przed połączeniem Ministerstw Komunikacji i Robót Publicznych

(o) **Warszawa, 24. 3. (Tel. wł.).** Dowiadujemy się, że **Min. Kom. Kühn powierzył podsekretarzowi stanu Gallotowi opracowanie ustawy, jednoczącej agendy ministerstwa komunikacji i robót publicznych w jedno ministerstwo. W tym celu została** powołana specjalna komisja z podsekr. stanu Gallotem na czele, która do 1 czerwca ma opracować odpowiedni statut.

Powitanie min. Ludkiewicza

Warszawa, 24. 3. (PAT) W dniu wczorajszym o godz. 14 odbyło się w sali marmurowej Min. Rolnictwa **powitanie nowego ministra rolnictwa i ref. roln. p. Seweryna Ludkiewicza.** — W imieniu urzędników powitał p. ministra podsekretarz stanu p. Leśniewski. P. minister w swem przemówieniu podkreślił dwa najważniejsze zadania na najbliższą przyszłość, a mianowicie **zunifikowanie Ministerstw Rolnictwa i Reform Roln.** oraz akcję centralnego komitetu finansowo-rolniczego i komitetów wojewódzkich dla oddłużenia rolnictwa. — **Jednocześnie** odbyła się prezentacja nowego podsekretarza stanu Min. Ref. Roln. **p. Wacława Karwackiego,** który będzie prowadził dalej akcję komitetów wojewódzkich do oddłużenia rolnictwa i centralnego komitetu finansowo-rolniczego, jako zastępca p. ministra Ludkiewicza. P. Karwacki urzędować będzie w Min. Roln.

Dzień przyjaźni polsko-estońskiej

Tallin, 24. 3. (PAT) W Narwie odbył się **„dzień przyjaźni polsko-estońskiej w obecności posła Libickiego.**

W ramach uroczystości odbyła się akademja, a następnie premjera sztuki Zofji Nałkowskiej **„Dom kobiety"**, na którą przybyła autorka. Sala była przepełniona, a **krytyka przyjęła sztukę autorki polskiej z entuzjazmem.** — Również akademja zgromadziła szerokie rzesze społeczeństwa i wielu przedstawicieli armji. Następnego dnia odbyła się **premjera „Domu kobiet" w Dorpacie,** przyjęta również entuzjastycznie.

Pierwszy sukces

Centralnej Komisji Finansowo-Rolnej

Obniżenie oprocentowania kredytów rolniczych

(o) Warszawa, 24. 3. (tel. wł.) Centralna Komisja Finansowo-Rolna załatwiła sprawę obniżenia **oprocentowania kredytów rolniczych.** Towarzystwa Kredytowe Ziemskie w Warszawie, Lwowie i Poznaniu oraz Wileński Bank Ziemski zadeklarowały **obniżenie na okres roczny oprocentowania pożyczek długoterminowych,** udzielonych rolnictwu. Obniżenie to nastąpi do sumy 6%. Przedstawiciele posiadaczy większych pakietów długoterminowych obligacyj rolniczych wyrazili zgodę również na obniżenie procentów, należnych im od posiadanych obligacyj. Banki państwowe, Bank Gospodarstwa Krajowego i Państwowy Bank Rolny obniżyły procenty od udzielonych przez siebie pożyczek w listach zastawnych o 2%, czyli na 6% i 5% rocznie.

Zasadniczym rysem obecnego uregulowania sprawy oprocentowania kredytów jest to, że opiera się ono na **dobrowolnem porozumieniu i układzie zainteresowanych czynników.** Zaznaczyć należy, że ustawa ta nie jest analogiczną do niemieckich „Notverordnungen". Sprawa uregulowania oprocentowania nie będzie załatwiona w drodze dekretu Prezydenta, gdyż już jest załatwiona.

Pierwszy etap konferencji rozbrojeniowej

Pierwszy akt Konferencji Rozbrojeniowej został zakończony. Następny rozpocznie się dopiero w dniu 11 kwietnia. Jak zgodnie świadczą głosy wszystkich delegatów państw, zebranych w Genewie, — dotychczasowy dorobek Konferencji przedstawia się z punktu widzenia realnych wyników **stosunkowo skromnie.** Po za daleko posuniętemi pracami organizacyjnemi i proceduralnemi, nie rozpoczęto nawet jeszcze właściwego omawiania merytorycznych zagadnień. Jak na długi okres obrad tego rodzaju, wyniki nie usposabiają zbyt optymistycznie do dalszego toku konferencji. Min. Tardieu słusznie podkreślił w swem przemówieniu na komisji generalnej, że opinja publiczna zaniepokojona jest powolnem tempem prac Konferencji i że, jeżeli tak dalej pójdzie, zaufanie do niej będzie się proporcjonalnie zmniejszać. Aby uniknąć tej ewentualności, należy w ciągu feryj świątecznych wykończyć ostatecznie wszystkie wnioski dla poszczególnych komisyj, by następnie przystąpić do właściwej dyskusji.

Jest to niewątpliwie **pocieszający objaw dla przyszłości konferencji.** Liczenie się **z moralną presją opinji publicznej,** obcej wszystkim zawiłym i ukrytym, a poza kulisami konferencji ścierającym się prądom politycznym, — świadczy skądinąd o tem, że dzisiaj nie może być mowy o zbagatelizowaniu dalszych prac konferencji. Zbyt wiele nadziei przywiązuje się do jej znaczenia, jako czynnika **stabilizacji współżycia pokojowego.** To też nad ubiegłą sesją, choć mało wydajną, nie można mimo wszystko przejść do porządku dziennego.

O ile bowiem zważy się te trudności natury formalnej, jakie jej towarzyszyły przy ukonstytuowaniu się całości Konferencji, o ile następnie przypomniemy sobie skomplikowaną przedwstępną pracę nad zgrupowaniem i rozdzieleniem materjału pomiędzy poszczególne Komisje i Komitety, jeżeli wreszcie zdamy sobie sprawę z rozbieżności zapatrywań na jej program i zadania, — to w tem dopiero świetle nabiorą właściwego znaczenia dotychczas osiągnięte rezultaty.

Dadzą się one ująć pokrótce w sposób następujący: — **Aparat** jest już zmontowany, **materjał dyskusyjny** również przygotowany i to nietylko w surowym stanie, lecz pod kątem widzenia **kolejności** najważniejszych zagadnień. Do nich należą: — **ustalenie metod, według których poszczególne państwa opracowały swoje odpowiedzi o stanie i wysokości zbrojeń.** Powołano ekspertów, którzy drogą bezpośrednich pytań wyjaśnili różnicę w interpretowaniu pojęcia „przeciętnych stanów dziennych". W wyniku tych prac osiągnięto obfity zasób danych dla komisji. Dalszym ważnym krokiem naprzód **jest przyjęcie wniosku polskiego,** postanawiającego wezwać delegatów państw do **szczegółowego przedstawienia swych systemów budżetowych.** Sprawa ta, jak wiadomo, jest dość drastyczną, zwłaszcza w odniesieniu do tych państw, które maskowanie wydatków wojskowych w innych działach budżetu wprowadziły jako stały i normalny system, nie poddający się jakiejkolwiek kontroli na przyszłość. To też publiczna analiza tego najważniejszego bodaj zagadnienia wyświetli niewątpliwie „wstydliwe" strony zbrojeń. **Sprawa lotnictwa** została zakreślona w szerokich ramach. Nie wyznaczono dotąd wyraźnego kierunku rozwiązania tego zagadnienia, dając możność przyjęcia wszelkiej formy. **Komisja morska** od początku swej pracy była uzależniona od wyników porozumienia się poszczególnych państw, dyskutowanych na komisji politycznej, wobec czego nie mogła dotąd wyjść poza uzgodnienia technicznych danych. Jeżeli do tego dodamy jeszcze utworzenie specjalnej **podkomisji dla prac nad moralnem rozbrojeniem,** co należy uważać za **poważny sukces Polski o międzynarodowem znaczeniu,** — to otrzymamy całkowity i realny przegląd osiągniętych przez konferencje wyników.

W tej chwili delegaci rozjeżdżają się na **świąteczne** wywczasy. Pozornie biorąc, **nowa serja winna** gładko potoczyć się po wytkniętej już **drodze.**

Jeżeli jednak wnikniemy w najbliższą przyszłość, jeżeli uwzględnimy wypadki, które rozegrają się niedługo w niektórych państwach, to wielkanocna przerwa Konferencji może przeciągnąć się do niewiadomych granic. Przedewszystkiem **skomplikowane w ostatnich czasach położenie** Niemiec spotęgowało się jeszcze więcej przez wybory prezydenta Rzeszy. Gdyby nawet wybór padł na osobę Hindenburga, — fakt ten w niczem nie przesądzi jeszcze o sytuacji wewnętrznej Rzeszy. Może to groźnie zaważyć na atmosferze możliwego porozumienia i względnie dobrych chęci, uzyskanych z takim trudem w pierwszym etapie prac Konferencji Rozbrojeniowej. Z drugiej strony **akcja przedwyborcza we Francji** wchodzi obecnie w najgorętsze stadjum. Działalność rządu francuskiego musi się z tem liczyć, jeśli nie zechce on podzielić losu gabinetu Lavala. Stan ten stwarza nastrój pewnego prowizorjum i uchylania się od decyzji, które mogłyby mieć wpływ na wyniki wyborów. **Niepewność najbliższej przyszłości** nie może wpływać dodatnio na wznawiane w dniu 11 kwietnia prace konferencji. To też nie będziemy dalecy od rzeczywistości, jeśli już dzisiaj zaryzykujemy twierdzenie, biorąc pod uwagę powyższe przewidywania, że data 11-go kwietnia może zostać przesunięta na późniejszy termin.

W każdym bądź razie, przed wyświetleniem sytuacji wewnętrznej Francji i Niemiec zebranie się nowej sesji będzie mało prawdopodobne. Gdyby jednak pomimo wszystko, nastąpiło ono, to jednak nie należy się łudzić, by w tych warunkach można było liczyć na normalne funkcjonowanie obrad.

Warto o tem pamiętać nietylko w całej Polsce, ale szczególnie na Pomorzu, jako tym odcinku, który jest kluczem pokoju europejskiego.

Niemcom nie podoba się projekt Polski o rozbrojeniu moralnem

Ostatni przedświąteczny tydzień prac konferencji rozbrojeniowej minął pod znakiem **rozbrojenia moralnego.** Wnioski, jakie w tej materji zgłosił rząd polski, uzasadnione obszernie w przemówieniu delegata polskiego na komisję polityczną, min. Szumlakowskiego, zostały jednogłośnie przekazane do specjalnego komitetu, złożonego z 11 państw, który opracować ma gotowe projekty konwencyj międzynarodowych.

Prace tego Komitetu rozpoczęły się natychmiast i odbywają się całkowicie w ramach propozycji rządu polskiego, który na komitecie przedstawił konkretny projekt konwencji o rozbrojeniu moralnem.

Jak było do przewidzenia, opinja niemiecka, oddawna manifestująca swój wrogi stosunek do idei rozbrojenia moralnego, zareagowała b. ostro na polskie propozycje, przedstawione komitetowi 11 państw. Zacytujmy dla przykładu wyjątek z depeszy, zamieszczonej na łamach „Deutsche Allgemeine Zeitung" (z dn. 16. 3. b. r.), której korespondentem w Genewie jest znany p. Beer, długoletni szef wywiadu niemieckiego w Szwajcarji w czasie wojny, a do niedawna członek sekcji informacyjnej sekretarjatu Ligi Narodów.

Oto jak ocenia p. Beer polską inicjatywę w sprawie rozbrojenia moralnego.

„Wnioski polskie zmierzają oczywiście do tego, aby przebieg prac rozbrojeniowych odchylić od ich istotnego celu, a ponadto skierowane są, jak wiadomo, przedewszystkiem przeciw powszechnemu przekonaniu, panującemu w niemieckiej opinji publicznej, która nie może pogodzić się z granicą wschodnią Rzeszy — oraz przeciw mniejszościom, zamieszkującym Polskę".

Widzimy tedy, że prasa niemiecka, której p. Beer jest jednym z najwybitniejszych przedstawicieli w Genewie, zareagowała na wnioski polskie o rozbrojeniu moralnem ze szczerą złością. Złość ta jest najlepszym dowodem, jak bardzo na czasie są polskie propozycje, tyczące się praktycznej realizacji idei rozbrojenia moralnego.

Młodzi pionierzy ku czci Marszałka Piłsudskiego



W dniu 19 bm. odsłonięto przed „Domem Żołnierza" na Pradze pomnik Marszałka Józefa Piłsudskiego. Pomnik ten ufundowany został ze składek członków Związku Młodych Pionierów.

Możliwości eksportowe do Stanów Zjedn.

Państwowy Instytut Eksportowy komunikuje, że w St. Zjednoczonych istnieją widoki zbytu na różne drobne wyroby drzewne produkcji rzemieślniczej i chałupniczej jak łyżki, talerze, szkatułki i t. d., zwykłe i ozdobne, cukierki i czekoladę oraz na szereg artykułów spożywczych. Bliższych informacyj w sprawach eksportu tych artykułów udziela Państwowy Instytut Eksportowy.

Sprawy zbożowe

W ministerstwie spraw wewnętrznych odbyła się konferencja pod przewodnictwem p. nacz. Jegielskiego, na której poruszono szereg spraw, dotyczących obecnej sytuacji na rynku zbożowym. Jednocześnie odbyło się posiedzenie rady administracyjnej państwowych zakładów przemysłowo-zbożowych, na którem dyrekcja złoży sprawozdanie rachunkowe z działalności zakładów w roku ubiegłym. Ponadto omawiano program polityki zbożowej na najbliższą przyszłość.

200 milj. fr. pożyczki od Francji na budowę magistrali kolejowej Śląsk—Gdynia

Od pewnego czasu toczyły się rozmowy w Paryżu i rokowania w sprawie dalszej pożyczki w związku z budową linji kolejowej Śląsk — Gdynia. W wyniku przeprowadzonych rokowań Towarzystwo Kolejowe Polsko-Francuskie, które jak wiadomo objęło budowę linji kolejowej Śląsk — Gdynia uzyska w najbliższym czasie pożyczkę w **wysokości 200 milj. fr.** (około **65 milj. zł.**) od rządu francuskiego. Pożyczka udzielona będzie za gwarancją rządu polskiego i w formie zaliczki na poczet drugiej transzy pożyczki kolejowej.

Jak wiadomo, umowa pożyczkowa przewiduje dwie transze pożyczki, pierwszą na sumę **400.000.000** fr., drugą na **300.000.000** fr. Pierwsza transza została już zrealizowana w czerwcu 1931 r., przez wypuszczenie we Francji **obligacyj Towarzystwa kolejowego** i obligacje te zostały w bardzo krótkim przeciągu czasu całkowicie wykupione.

Obecnie przypadł według umowy termin wypuszczenia **transzy następnej.** Niestety, sytuacja na rynku finansowym we Francji uległa w tym czasie pogorszeniu na tyle, że emitowanie nowych obligacyj nie jest w danej chwili wskazane.

W tych warunkach, wobec znacznego zaawansowania robót przy budowie kolei i nie chcąc dopuścić do przerwy, względnie opóźnienia prac przewidzianych umową, Towarzystwo kolejowe w porozumieniu z rządem polskim **postanowiło odroczyć II emisję obligacyj i potrzebne fundusze uzyskać w drodze pożyczki od rządu Francji.**

Rokowania, które w tej sprawie są prowadzone, doprowadziły już do ustalenia **najważniejszych warunków** i będą lada dzień sfinalizowane.

Minister **Zawadzki,** który jeszcze w charakterze wiceministra skarbu wyjechał, w związku z rokowaniami, do Paryża, znajduje się w drodze powrotnej do Warszawy.

Wraz z prof. Zawadzkim, czynny udział w pertraktacjach wziął dyr. Banku Polskiego **Leon Barański.**

Rada nadzorcza Towarzystwa kolejowego polsko-francuskiego, która odbyła w Paryżu posiedzenie, uchwaliła przedstawić akcjonarjuszom wniosek o przyznanie za r. 1931 dywidendy w **wysokości 6 proc.** Posiedzenie akcjonarjuszów odbędzie się w Paryżu dn. 12 maja.

W uznaniu zasług położonych w Towarzystwie kolejowem polsko-francuskiem, min. Jan Piłsudski zgłosił do władz kapituły orderu „Polonia Restituta" wniosek o odznaczenie członka **grupy francuskiej w Towarzystwie** p. Peychez, oraz dyrektora tow. Schneider et Creuzot p. Verne; jak wiadomo, firma Schneider et Creuzot jest głównym akcjonarjuszem Towarzystwa kolejowego.

Stosunki polsko-niemieckie w oświetleniu londyńskiego „Times'a"

„Times", omawiając sprawę taryfy maksymalnej niemieckiej, która ma być zastosowana do państw bądź to nieposiadających z Niemcami traktatu handlowego, bądź też upośledzających u siebie przywóz towarów niemieckich, wskazuje, iż taryfa ta skierowana jest głównie **przeciw Polsce i Kanadzie.**

Z dwóch innych krajów, nieposiadających traktatów handlowych z Niemcami, Szwajcarja korzysta de facto z korzyści, płynących z klauzuli największego uprzywilejowania prawdopodobnie tylko dlatego, że bilans obrotów szwajcarsko-niemieckich był dotychczas wybitnie korzystny dla Niemiec. Australja, która w roku 1931 wywiozła do Niemiec towarów wartości 100 miljonów mk., a przywiozła stamtąd za sumę 42 milj. mk., zredukowała u siebie cła na przywożone towary niemieckie w okresie poprzedzającym ogłoszenie maksymalnej taryfy niemieckiej, wobec czego cła maksymalne nie będą stosowane do jej przywozu do Niemiec.

Długotrwała wojna celna polsko-niemiecka doprowadziła — zdaniem „Times'a" do tego, że (według statystyki niemieckiej) w r. 1931 wartość wywozu z Niemiec do Polski wyniosła **141 milj. mk.,** a z Polski do Niemiec — **111 milj. mk.** Niemcy widocznie spodziewali się na skutek ogłoszenia taryfy maksymalnej cofnięcia przez Polskę ograniczeń przywozowych z dnia 1 stycznia r. b., wobec tego jednak, że Polska postanowiła dawać ustępstwa jedynie w formie cła za cła, sprawa rokowań jest dość zaciemniona. Należy mieć jednak nadzieję, — kończy pismo — że prowadzone rokowania pozwolą uniknąć dalszego pogorszenia wzajemnych stosunków między obu krajami.

Moskwa atakuje!

Belgja organizuje obronę przed bolszewizmem

W Brukseli odbyła się przed paru dniami wielka manifestacja pod hasłem „Moskwa atakuje".

Belgja bierze udział w kontrofensywie przeciw destrukcyjnej międzynarodowej akcji sowieckiej, celem zaś tej kampanji jest obrona wolności narodowej i bezpieczeństwa ludzkiego.

Dyrektorem cyklu konferencyj p. tyt. „Moskwa atakuje" jest mjr. de Launoy. W manifestacji, o której mowa, brał udział delegat patrjotycznych organizacyj W. Brytanji, przedstawiciel Francji Renaud i p. Baszmakoff przedstawiciel emigrantów rosyjskich z całego świata.

P. Baszmakoff, znakomity lingwista, piastujący obecnie katedrę etnografji w Sorbonie paryskiej, zbadał naukowo tajniki psychiki bolszewickiej i zna jej wszystkie sekrety. Twierdzi on, że komunizm już się przeżył, gdyż doktryna Lenina stała się przedmiotem nienawiści wszystkich warstw społeczeństwa, które się gnębi i prześladuje w jego imieniu. Przedstawiciel Francji Renaud, w silnem przemówieniu naszkicował obraz straszliwej nędzy ludów podległych systemowi sowieckiemu. — „Wiemy, — oświadczył mówca, — czem jest bolszewizm i co reprezentują ludzie, zaprzężeni do jego działalności. Godło jego ma wymowę. Sierp, który ścina, — i młot który miażdży, — krzyżują się na polu czerwonem od pożarów, od krwi i tortur, za które odpowiedzialny jest ten bolszewizm o którym można powiedzieć, że jest jedynie niszczycielem ognisk i ojczyzn".

Bolszewizm usiłuje zrealizować najtragiczniejszy pogrom chrześcijaństwa. Zniweczenie ojczyzny czy ojczyzn, to nie jest doktryna — to zbrodnia przeciw życiu obywateli i przeciw niepodległości państw. Nad cywilizacją zachodu wisi śmiertelne niebezpieczeństwo. Ze wszystkich stron otwierają się szczerby, bastjony walą się. Stoimy wobec nowej plagi, nowego bicza Bożego. Lecz od czasów Atylli zrobiliśmy już pewne postępy i nauczyliśmy się stawiać czoło najeźdzcom! Musi nastąpić krucjata ojczyzn. Wróg jest w twierdzy".

„Zamordował cywilizację rosyjską, usiłuje zadusić cywilizację hiszpańską — na kogoż teraz kolej? Na Włochy? Czy Belgję? Czy Francję?

Krucjata ojczyzn niema czasu do stracenia. W tej kontrofenzywie przeciwsowieckiej nie może być miejsca na antysemityzm judeofobię, — jednak nie wolno zapominać o potędze judeo-germano-amerykańskiej, która kupuje sumienia, prowokuje rozpętywuje wojny. We Francji Sowiety oblegają ministerstwo handlu. Chcą, by Francja subwencjonowała absurdalną „piatiletkę". Moskwa atakuje: — nie dyskutuje się jednak z bandą zbrodniarzy".

Gorąca mowa przedstawiciela Francji przyjęta była entuzjastycznie.

Działalność organizacyj pod hasłem „Moskwa atakuje" wzbudza żywy odruch społeczeństw wszystkich narodów, a zwłaszcza winno gorące zainteresowanie wzbudzić w Polsce bezpośrednio narażonej na trucicielski wpływ czerwonej propagandy.

3 kwietnia o godz. 12-tej

Hitlerowcy zapowiadają przełomowy dzień w walce

W artykule pod tytułem „Nowa akcja" zapowiada hitlerowski „Angriff" z 22 bm. szereg nowych wyczynów w celu przeprowadzenia ostatecznego zwycięstwa swego „bóstwa" tj. Hitlera, którego laury nieco przywiędły po ostatnich nieudałych wyborach prezydenta Rzeszy.

Wyczyny te zapowiadają się niezwykle interesująco. „Angriff" przyobiecuje zastosowania „nadzwyczajnych środków", spowodowanych nadzwyczajną sytuacją.

— „Jeśli nas przeciwnicy spodziewają się, że skłonią nas do bezczynności, to w najbliższym czasie przekonają się, że są w błędzie" — oświadcza butnie organ „Wielkiego Adolfa". Różnimy się od frontu Hindenburga przedewszystkiem tem, że rozporządzamy absolutnie silną organizacją, która w swej propagandowej sile uderzeń jest tak elastyczna, że może być użyta do rozwiązania powikłań pozornie nierozwiązalnych...

U nas niema tak, jak po tamtej stronie, dzikiej gromady partyj grup i związków, które łączy chwilowa trwoga. Partja nasza wzrosła w walce, zna wszystkie niebezpieczeństwa, które w ciężkich sytuacjach grożą ludziom i stronnictwom..."

Dalej oświadcza „Angriff", że partja narodowo-socjalistyczna zdecydowana jest prowadzić walkę z „systemem" wszelkiemi sposobami i bez pardonu.

Czas świątecznego „zawieszenia broni" przeznaczony jest na przygotowanie walki wewnątrz organizacji.

We wtorek po świętach „pierwsza fala" hitlerowska zaszumi....

Na fali tej popłyną „aktywni" członkowie partji.

Potem odbywać się będzie „Kleinarbeit", — robota drobna,— aż wreszcie 3-go kwietnia o godz. 12-tej rozpocznie się wielka akcja.

Zwrócona ona będzie bezpośrednio ku jak najszerszym warstwom i będą w niej zastosowane nowe „metody propagandowe najzupełniej dotąd w Niemczech nieznane". (Zupełnie a la Wallace! Amatorowie sensacyj cieszcie się!!) „Wrogowie nasi — kończy „Angriff" — triumfowali przedwcześnie".

Manifest Angriffu zredagowany jest zupełnie w stylu propagandowych afiszów filmowych: — Zapowiada „supergigantyczne najwspanialsze gwoździe sezonu", „coś, czego dotąd nie było", — arcymonumentalne, przebojowe „dreszcze zgrozy".

A no, zobaczymy 3 kwietnia o godz nie 12-tej...

Bank Polska Kasa Opieki

Znaczny rozwój oszczędności

Bank Polska Kasa Opieki powołany do życia w r. 1930 przez Pocztową Kasę Oszczędności, wykazuje w dalszym ciągu znaczny rozwój tak w dziedzinie oszczędności, jak również przekazów.

Stan wkładów Oddziału Banku P. K. O. w Paryżu wynosił na 1. I. 1931 r. frs. 3.414.482,77, a w ciągu roku wzrósł o kwotę frs. 3.800.127,09, czyli o 111,3% i wynosił na dzień 1. III. 1932 r. frs. 6.826.189,19. Ilość książeczek oszczędnościowych wzrosła w tym czasie o 93,2% na 1. I. 1931 r. wynosiła 637 sztuk, a w dniu 1. III. 1932 r. 1.250 sztuk. Również znacznie wzrosła ogólna kwota przekazów, gdyż o kwotę frs. 9.371.719,31. Na 1. I. 1931 r. kwota ta wynosiła frs. 1.595.343,11, a w dniu 1. III. 1932 r. frs. 10.967.062,42.

Również pod względem ilościowym gdy na 1. I. 1931 r. dokonano 1.379 wszystkich przekazów, to na dzień 1. III. 1932 r. ilość ta podniosła się do 8.064 sztuk. Najbardziej w ciągu tego czasu wzrosła ilość i kwota przekazów krajowych: na 1. I. 1931 r. kwota ich wynosiła frs. 299.189,30, a ilość 474 sztuk, w dniu 1. III. 1932 kwota tych przekazów podniosła się do sumy frs. 4.944.479,11, a ilość do 3,609 sztuk, czyli kwota przekazów krajowych wzrosła przeszło szesnastokrotnie.

Cyfry te świadczą o systematycznym rozwoju Banku P. K. O. oraz wykazują dobitnie, jak bardzo celowem było stworzenie tego rodzaju instytucji dla potrzeb naszych emigrantów.

Psychologja nawróceń

„Nuova Antologia", jedno z czołowych pism literackich Włoch, ogłasza długi artykuł Papini'ego, słynnego pisarza z Florencji, o „Historji Europy", wydanej przez Benedykta Croce'go, historyka i znanego krytyka. Croce w swojem dziele zrobił ubliżające aluzje do konwertytów. Papini, wyraźnie poruszony i dotknięty broni nawróceń, zarzucając historykowi, że niedość zgłębił temat, o którym się tak złośliwie wyraża. Zdaniem autora „Historji Europy", konwertyci — to ludzie zniechęceni, osłabieni walką z życiem, którzy uciekają do katolicyzmu, aby znaleźć schron przeciw sprzecznościom, jakie nasuwa życie. Papini odpowiada na te zarzuty jasno, dobitnie, przekonywująco. Ostatnich kilka stron artykułu poświęca własnym przeżyciom w dobie nawracania. Jest to fakt znamienny, albowiem od lat 10-ciu Papini tej kwestji nie poruszał. Na zakończenie zwraca się do Croce'go i radzi mu, by dokładniej badał tak subtelne kwestje, przyczem wyraża nadzieję, że i dla niego wybije godzina oświecenia, a wtedy porozumieją się napewno.

Bankructwa i nędza na Śląsku Opolskim

82.223 gospodarstw zadłużone na 75 milj. mk.

W odbytym ostatnio w Raciborzu sejmiku prowincjonalnym rejencji opolskiej przemawiał nadprezydent rejencji opolskiej dr. Lukaschek.

Mowa jego była prawdziwym lamentem. Stwierdził mianowicie, że w prowincji panuje wielka nędza; na dobroczynność publiczną komun skazanych jest 118.927 bezrobotnych, co razem z ich rodzinami czyni 350.000 osób. Pochłania to dziesiątki miljonów, które trzeba wydobywać z miast, albowiem państwo, które dotychczas ponosiło dwie trzecie tych kosztów, wyasygnowało w tym roku zaledwie 15 milj. marek dla całej Rzeszy niemieckiej, co oznacza obcięcie o 30 procent.

Sumy te rosną z dnia na dzień, uniemożliwiając jakiekolwiek obliczenia i czyniąc budżet nierealnym. Naciskana podatkami ludność staje się coraz bardziej niezdolną do samodzielnej gospodarki; siła podatkowa wysycha. Dr. Lukaschek podkreślił w dalszym ciągu, że zapóźno zaczęto oszczędzać. Mniej krótkowzroczna polityka finansowa, która obracałaby się więcej w ramach własnych dochodów, byłaby dopomogła do zmniejszenia zła, ale gospodarowano „z pełnego", pożyczano na wszystkie strony, a teraz jest źle.

Przemysł górnośląski jest zrujnowany, a niemniej zrujnowane jest rolnictwo: 82223 gospodarstw jest niewypłacalnych na ogólną sumę 75 i pół miljona marek.

Zupełne fiasko poniosła akcja osiedlania byłych wojskowych na pograniczu; tam, gdzie miał być wał ochronny, jest rozpacz i nędza. Tak samo zniszczone jest rzemiosło. Dr. Lukaschek nie czyni żadnej nadziei tym, którzy spodziewają się rządowej pomocy: prowincja nie może pomóc, gdyż najważniejszem zadaniem jest zrównoważenie budżetu.

Oddziały sowieckie w Mandżurji

„Szanghajskaja Zaria" podaje, że rosyjskie „białe" oddziały, które utworzone zostały dla pełnienia funkcji policyjnych w obrębie kolei Południowo-Mandżurskiej, znajdują się obecnie w miejscowościach: Mukden, Gnobandzy, Sinintun, Cinczżon. Każdy z tych oddziałów liczy 150 osób. W Mukdenie tworzony jest rosyjski oddział lotniczy i utworzona została szkoła dla wyszkolenia pilotów narodowości rosyjskiej. W najbliższej przyszłości oczekiwane jest zorganizowanie rosyjskiego oddziału lotniczego i szkoły lotniczej w Charbinie. Wojskowi rosyjscy, którzy należą do tych oddziałów, ubrani są w mundury straży ochronnej kolei Południowo-Mandżurskiej. Pierwszy oddział rosyjski, który przybył do Gnobandzy z Charbina, powitany był uroczyście przez oddział kawalerji japońskiej.

Za ofiarną pracę

Ustanowioną w związku z powszechnym spisem ludności odznakę honorową „Za ofiarną pracę" otrzymać mogą, poza komisarzami spisowymi, również inne osoby prywatne i funkcjonarjusze publiczni, którzy brali udział w akcji spisowej.

Ostateczny termin zgłaszania w tej sprawie wniosków przez Wojewodów do Głównego Urzędu Statystycznego mija z dniem 31 b. m.

Zgon weterana z 1864 r.

Z Tucholi donoszą: W miejscowości Raciąż zmarł w 94 roku życia Remus, weteran wojen z lat 1864, 1866 i 1870/71.

Echa imienin Marsz. Piłsudskiego zagranicą

W Zagrzebiu urządziły wieczorek, poświęcony Marszałkowi, Polsko-Jugosłowiańskie Towarzystwo oraz Ognisko Polskie dla swych członków i gości, a w radjostacji zagrzebskiej wygłosił odczyt o Marszałku dr. Kołodziej. Zaznaczyć należy, że w bieżącym roku poraz pierwszy uroczyście obchodziła imieniny p. Marszałka młodzież akademicka, zrzeszona w towarzystwie „Jugoslovenska Akademska Litaonica".

Obchody na cześć Marszałka urządzono także w Lublanie, Mariborze, Splicie; odbyły się one również w wielu kolonjach osadnictwa polskiego w Bośni z inicjatywy „Ogniska Polskiego".

Dzienniki lublańskie i zagrzebskie, przynosząc fotografję Marszałka, podają życiorys Solenizanta oraz podkreślają wielkie Jego zasługi dla odrodzonej Polski.

W Budapeszcie z inicjatywy p. Csordasa, prezesa Akademickiego Stowarzyszenia Przyjaciół Polski, wygłosił w dniu 20 b. m. na uniwersytecie w Pecs dr. Franciszek Sarga, członek Akademickiego Związku Studentów im Szechenyi'ego odczyt o życiu i czynach Marszałka Piłsudskiego, ilustrowany obrazami świetlnemi z życia Marszałka oraz zdjęciami z Polski. Na odczyt przybyło grono profesorów z rektorem, słuchacze uniwersytetu oraz liczna publiczność.

Z okazji imienin Marszałka Piłsudskiego odprawiona została w kościele polskim w Koebania uroczysta msza, po której p. Bartel, przewodniczący Związku Polaków, wygłosił przemówienie, w którem scharakteryzował zasługi Marszałka Piłsudskiego. Uroczystość zakończyła się wykonaniem polskiego hymnu narodowego.

W Rio de Janeiro z okazji imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego odbył się w towarzystwie „Polonja" uroczysty wieczór, na którym wygłoszono szereg przemówień na cześć Marszałka Piłsudskiego. W uroczystości wzięli udział: poseł Grabowski z członkami poselstwa, przedstawiciele T-wa Polsko-Brazylijskiego i kolonji polskiej.

W Lille we Francji z inicjatywy miejscowego nauczycielstwa i ks. kan. Zaleskiego, b. kapelana Legjonów, odbył się w Marles-les-Mines uroczysty poranek dziecinny, poświęcony obchodowi imienin Marszałka Piłsudskiego. Impreza ta zgromadziła około półtora tysiąca dzieci polskich oraz przedstawicieli władz kopalnianych i Polonji. Władze polskie reprezentował p. attaché Małęczyński w zastępstwie konsula generalnego R. P. w Lille.

W Paryżu w sali Instytutu Oceanograficznego odbyła się uroczysta akademja z okazji imienin Marszałka Piłsudskiego. Estrada wraz z popiersiem Marszałka Piłsudskiego przybrane były zielenią. Na sali ustawiły się poczty sztandarowe organizacyj polskich na wychodźtwie. Przy stole prezydjalnym zasiedli ambasador Chłapowski i attache wojskowy plk. Błeszyński. Wszyscy oficerowie polscy, znajdujący się na sali, byli w mundurach.

Zebranie zagaił ambasador Chłapowski, poczem znany poeta legjonowy oraz tłómacz dzieł Marszałka Piłsudskiego na język francuski mjr. Tesslar wygłosił odczyt p. t. „Marszałek Piłsudski i jego metoda działania". Prelegent podkreślił wyjątkowe znaczenie dzisiejszej uroczystości dla życia kolonji polskiej w Paryżu, na której zgromadzili się nietylko przedstawiciele władzy, ale i wszystkich instytucyj i stowarzyszeń społecznych, ażeby zapoczątkować pod sztandarem Marszałka Piłsudskiego zjednoczenie wszystkich Polaków w pracy państwowej i społecznej we Francji.

KRONIKA

piątek 25 marca

BYDGOSZCZ

Kalendarzyk rzym.-kat.
Czwartek Wielki
Piątek Wielki

— **Dyżur nocny aptek do dnia 27 bm. włącznie pełnią::** Apteka pod Aniołem, Gdańska 39 — telef. 3-85, Apteka przy Pl. Teatralnym, Marszałka Focha 43, telef. 19-62 i Apteka B. Tarasiewicza, Orla 8, telef. 146.

— **Muzeum miejskie** przy Starym Rynku otwarte codziennie od 10 do 16-ej w niedzielę i święta od 11 do 14-ej. Obecnie w Muzeum wystawa obrazów i grafiki artystek-malarek zamieszkałych w Bydgoszczy oraz grafiki z nowego zakupu.

Teatr Miejski.

We czwartek o godz. 8 Wielki Koncert Religijny.

W piątek i sobotę teatr nieczynny.

„Zdobywca" w Teatrze Miejskim.

Najbliższą premjerą repertuaru dramatycznego będzie oryginalna i ciekawa w założeniu sztuka Norberta Jezierskiego **„Zdobywca"**

Repertuar Świąteczny.

W niedzielę, 27 bm. premjera rozgłośnej sławy operetki Kalmana „Fiołek z Montmartre" z życia paryskiej cyganerji. Sprawozdania zagraniczne poprzedzające premjerę, wyrażają się o tym najnowszym utworze wybitnego kompozytora z niebywałym entuzjazmem. Reżyserja Mieczysława Dowmunta wydobyła z operetki wszelkie efekty sceniczne i wokalne, oraz nadała jej odpowiednie zabarwienie stylowe. Główne partje i role tworzą pp. Kaupe, Łasowska, Gosławska, Malinowski, Cirin, Olędzki, Dowmunt, Cybulski, Granowski, Andrzejewski, Dytrych, Karwicz, Kaczmarski, Przebiński. Przy pulpicie kapelmistrzowskim prof. A. Wiliński. Efektowne tańce układu baletmistrza W. Morawskiego. Nowa oprawa sceniczna art malarza F. Krassowskiego.

W poniedziałek, 28 bm. o godz. 4 popoł „Ich Synowa" Adama Grzymały Siedleckiego. (Ceny od 40 gr do 3,50 zł). — Wieczorem drugi raz „Fiołek z Montmartre".

We wtorek sensacyjne widowisko ze śpiewami i tańcami „Broadway".

We środę i czwartek „Manewry jesienne".

Repertuar kin.

Nowości: poraz ostatni udźwiękowiony film opracowany według powieści greckiego poety Longosa p. t. „Strzała Erosa". Nadprogram: film p. t. „Od Komendanta do Marszałka" i film p. t. „Szkoła rzemiosła rycerskiego".

Marysieńska: „Chrystus" (żywot, cuda i męka).

Kristal: potężny film dźwiękowy, opracowany na tle życia wielkiego śpiewaka pt. „Ulubieniec bogów" z Emilem Janningsem i Olgą Czechową w rolach głównych. Wersja polska. Ponadto nadprogram dźwiękowy.

Rewja: „Blaski i nędze życia Kurtyzany" i „Tylko dla kobiet".

We czwartek Wielki Koncert Religijny. Ceny od 30 gr do 3 zł.

Corso: podwójny program — wspaniały film wschodni p. t. „Cienie haremu" i powtórzenie filmu p. t. „Czarny pirat". Ceny zniżone.

Z miasta

— **Podziękowanie.** Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet w Koronowie składa tą drogą serdeczne podziękowanie wszystkim szlachetnym ofiarodawcom m. Koronowa, którzy w myśl odezwy naszej przyczynili się materjalnie do umożliwienia pogrzebu chrześcijańskiego zmarłych bezrobotnych: śp. Anny Sandomierskiej i śp. Franciszka Kucharskiego.

Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet, doceniając w wysokim stopniu ten naprawdę dostojny gest miłosierdzia względem swych bliźnich — bezrobotnych, poczuwa się do miłego obowiązku wyrazić słowa podzięki i uznanie obywatelstwu m. Koronowa. — Zebrany fundusz został doręczony odnośnym rodzinom.

— **Bank Polski** Oddział w Bydgoszczy podaje do wiadomości, że kasy Banku czynne będą: 25 bm. w Wielki Piątek do godz 10,30, 26 bm. w Wielką Sobotę do godz. 11.

— **Baczność, czeladnicy zawodu stolarskiego w Bydgoszczy.** W myśl art. 160 do 166 oraz 188—189 prawa przemysłowego wzywa się wszystkich czeladników zawodu stolarskiego, zatrudnionych u członków cechu stolarskiego w Bydgoszczy o przybycie na zebranie konstytucyjne wydziału czeladniczego przy Cechu i uchwalenie wzorowego statutu. Zebranie odbędzie się we czwartek, 24 bm. o godz. 19,30 w lokalu p. Łapy (Cisewski), Stary Rynek. Każdy czeladnik winien posiadać legitymację od mistrza, u którego pracuje. Cech Stolarski. (—) Szczepański, starszy Cechu.

Hołd Policji Państwowej dla Marszałka Piłsudskiego

W dniu 19 bm. w sali Resursy Kupieckiej odbyła się uroczysta Akademja, urządzona z okazji imienin I-go Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego przez miejscową Rodzinę Policyjną i Komisarjat Główny Policji Państwowej.

Uroczystość zagaił p. kom. Miziołek, witając Dow. 15 Dyw. Piech. Wlkp. gen. Thommee, przedstawiciela Starostwa Grodzkiego asesora Dreasa, przedstawiciela władz miejskich radcę Regamey'a, oraz wszystkich kierowników komisarjatów.

Zkolei prof. Szkoły Podchorążych por. Zaremba wygłosił obszerny referat, opisując działalność Marszałka Józefa Piłsudskiego w ruchu niepodległościowym. W dalszym ciągu orkiestra 61 p. p. pod batutą kapelmistrza por. Kuczery wykonała szereg utworów muzycznych, poczem nastąpiły produkcje artystów Teatru Miejskiego, pp. Kaupe, Bielicza, Klejera i Burszy. Szczególnie gorąco oklaskiwany był występ p. Bielicza.

Występ dzieci funkcjonarjuszy i urzędników policji, przygotowany przez p. komisarzową Kołacińską, również rzęsiście oklaskiwano, tak samo jak udały popis dzieci przodownika Kowalskiego, które zadeklamowały kilka wierszyków na cześć p. Marszałka.

Przed zakończeniem uroczystości, chór sekcji śpiewackiej Policyjnego Klubu Sportowego pod dyr. przod. Wasielewskiego odśpiewał pieśń p. t. „Nasz Bałtyk".

Akademję zakończono odegraniem marszu I-szej Brygady.

* * *

Wszystkim tym, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do uświetnienia Akademji, składają organizatorzy za naszem pośrednictwem serdeczne podziękowanie.

Za rozsiewanie nieprawdziwych wiadomości

W ostatnich czasach ukazują się na łamach prasy notatki i dłuższe artykuły poświęcone krytyce postępowania Urzędów Skarbowych i omawiające sprawy podatkowe poszczególnych płatników, którzy najczęściej jeszcze przed wyczerpaniem przysługujących im środków prawnych (np. odwołanie) przenoszą sprawę na forum publiczne. Mimo to Izba Skarbowa nie przechodzi do porządku nad doniesieniami w prasie i w każdym wypadku wdraża dochodzenia, wyciągając odpowiednie konsekwencje.

Bardzo często jednak zarzuty przeciwko Urzędom Skarbowym oparte są na informacjach nieścisłych lub wprost niezgodnych z faktycznym stanem rzeczy.

Przykładem tego jest sprawa kupca poznańskiego śp. Dyonizego Knasta, co do której Stowarzyszenie Kupców Chrześcijan rozesłało komunikat stwierdzający, że zaległości podatkowe zmarłego rozłożone były na raty płatne co drugi dzień po 500 zł., który to fakt nigdy nie miał miejsca. Ponieważ Stowarzyszenie w powtórnym komunikacie twierdzenie swoje podtrzymuje, a nadto ogłasza inne fakty niezgodne z prawdą Izba Skarbowa skierowała sprawę na drogę sądową.

Tak się kończą harce uliczne

Niejednokrotnie apelowaliśmy z tego miejsca do rodziców, by pilniejszo dawali baczenie na swe pociechy i nie pozwalali, by dzieci urabiały sobie z jezdni boisko do zabaw i imprez sportowych, które niejednokrotnie już tragicznie się skończyły.

Lekkomyślność nierozsądnych dzieci została w dniu wczorajszym znowu srodze ukarana. Około godz. 16,30 grupa dzieci na ul. Dworcowej zabawiała się demonstrowaniem odwagi i sprawności fizycznej, hamując i to dość „skutecznie" ruch uliczny. W pewnej chwili nadjechał motocykl, kierowany przez zam. w Konstantynowie (pow. Wyrzysk)) nauczyciela Konrada Mazurka. Kierowca ujrzawszy bryjające na jezdni dzieci kilkakrotnie dawał sygnały ostrzegawcze. Jednak malcy lekce je sobie ważąc poczęli galopować wszerz jezdni, konkurując między sobą o ilość udałych „przelotów" przed motocyklem. P. Mazurek zwalniając silnie biegu usiłował przemknąć się między niesfornemi dziećmi. Niestety jedno z nich 5-letni Edmund Knfel dostał się pod koła, które przeszły mu przez brzuch. Chłopiec odniósł pozatem dotkliwe obrażenia głowy.

Wracamy raz jeszcze do podanej już przez nas swego czasu myśli stosowania kar administracyjnych wobec rodziców dzieci, harcujących bez opieki po ulicach, gdyż innego remedjum na opieszałość ludzką niema.

Nowy Zarząd Kurkowego Bractwa Strzeleckiego

Na walnem zebraniu Kurkowego Bractwa Strzeleckiego wybrano nowy zarząd w następującym składzie:

Na prezesa wybrano jednomyślnie br. Rybarczyka, na wiceprezesa br. Biechowiaka, na sekretarza br. Webera, na zast. sekr. br. Rozinkego, na skarbnika br. Budzińskiego, na I strzelmistrza br. Jankowskiego, na II strzelmistrza br. Chybickiego, na III strzelmistrza br Janoszkego, na gospodarza br. Dorsza, na komendanta br. Wiesego. Mistrzem ceremonji wybrany został br. Paszek.

Do sądu honorowego weszli bracia: Kardaś, Gutkowski, Ganasiński, Lewandowicz, Jarocki i Goncerzewicz Waelry.

Do kom. przyjęć bracia: Grześkowiak, Ziółkowski i Bloch.

Do komisji rewizyjnej bracia: Drewek, Lewandowicz, Ziółkowski.

Chorążymi zostali bracia: Ruciński, Godek, Marmurowicz.

Bractwo liczy obecnie 105 członków.

„Lot"

Poznań — Bydgoszcz — Gdańsk

Z dniem 1 kwietnia br. Polskie Linje Lotnicze „Lot" uruchamiają z Poznania linję do Gdańska z lądowaniem w Bydgoszczy. Komunikacja na tej linji będzie w ciągu miesiąca kwietnia co drugi dzień, z tem, że odloty będą: w poniedziałki, środy i piątki o godz. 15,50, przyloty: we wtorki, czwartki i soboty o godzinie 9,40.

W związku z powyższem ulegnie zmianie rozkład lotów do Warszawy, a mianowicie: odloty — we wtorki, czwartki i soboty o godz. 10, przyloty — w poniedziałki, środy i piątki o godz. 15,30.

Począwszy od 1 maja br. komunikacja na tych linjach odbywać się będzie codziennie, bez zmian w godzinach.

Odznaczenie zasłużonych

W dniu 19 marca b. r. Starosta Grodzki p. dr. Bereta udekorował srebrnym Krzyżem Zasługi **Adama Pinasa,** asesora Urzędu Skarbowego podatków i opłat skarbowych w Bydgoszczy oraz bronzowym Krzyżem Zasługi **Ludwika Łuczaka,** kancelistę Głównych Warsztatów Kolejowych i **Piotra Kalejtę,** woźnego Państw. Szkoły Rolniczej w Bydgoszczy za zasługi na polu pracy społecznej.

Z sali sądowej

Skazanie fabrykantki aniołków

Przed Trybunałem Karnym Sądu Okręgowego w Bydgoszczy odpowiadała onegdaj za notoryczne spędzanie płodu 35-letnia Emma Holm z Królikowa pow. Szubin. Oskarżona nie jest nawet kwalifikowaną akuszerką, a do uprawiania tego procederu skłoniła ją chęć wysokiego zysku, jaki ciągnęła przez długi czas od młodych i niedoświadczonych dziewcząt z okolicznych wiosek. Dom jej zawsze stał otworem dla tych dziewcząt, które za słone pieniądze pragnęły pozbyć się niepożądanego ciężaru, aby nie narazić się na wstyd i potępienie ze strony znajomych.

Zbrodniarka wkrótce stała się głośną w całej okolicy i poszczycić się mogła najpokaźniejszą liczbą klijentek, czego zazdrościły jej bezrobotne z tego powodu akuszerki. Zabiegi nie wymagały z jej strony żadnych wydatków pieniężnych, bowiem przy „operacjach" posługiwała się najprymitywniejszemi instrumentami, jak szpilką do haftowania, lub złamanym zębem od wideł (!!).

W wyniku dłuższych dochodzeń policyjnych Emma Holm została aresztowana i pociągnięta do odpowiedzialności sądowej.

Trybunał po przesłuchaniu klijentek Holm, skazał ją na 15 miesięcy ciężkiego więzienia z zaliczeniem aresztu śledczego.

Egzaminy rzemieślnicze złożyli:

W zawodzie fryzjerskim: 1) Chytrowski Franciszek z Bydgoszczy; 2) Gramza Maksymiljan z Nakła n. Not. pow. Wyrzysk; 3) Gorling Brunon z Janówca pow. Żnin; 4) Ożga Felicjan z Gniezna; 5) Derech Jan z Żnina; 6) Jarysz Stanisław z Lubasza pow. Czarnków.

W zawodzie ślusarskim: 1) Wesołowski Wiktor z Rogowa pow. Żnin; 2) Gniewkowski Wacław z Mogilna; 3) Seroczyński Bolesław z Bydgoszczy.

W zawodzie krawieckim: 1) Müller Maksymiljan z Kruszewa pow. Czarnków; 2) Holland Kazimierz z Czarnkowa; 3) Łukowski Roman z Inowrocławia; 4) Sikorzyński Zenon z Nakła n. Not. pow. Wyrzysk.

W zawodzie kowalskim: 1) Jagodziński Jan z Nieżychowa pow. Wyrzysk; 2) Kowalski Michał z Brzostowa pow. Wyrzysk; 3) Prill Willi z Białośliwia pow. Wyrzysk; 4) Czyż Feliks z Gromadna pow. Szubin; 5) Gast Franciszek z Arentowa pow. Wyrzysk; 6) Sommerfeld Wilhelm z Miasteczka pow. Wyrzysk.

W zawodzie krawieckim: 1) Nowakowski Alfons z Mielżyna pow. Gniezno; 2) Lange Roman z Orchowa pow. Mogilno.

W zawodzie krawiectwa damskiego: 1) Stanisławka Władysława z Gniezna; 2) Radzińska Izabela z Gniezna; 3) Ormińska Łucja z Gniezna; 4) Różewiczówna Anna z Gniezna; 5) Cerekwicka Marta z Gniezna; 6) Zmijewska Irena z Gniezna; 7) Grabowska Helena z Gniezna; 8) Mierzwianka Jadwiga z Gniezna; 9) Dopieralska Marja z Gniezna; 10) Bruchówna Janina z Gniezna; 11) Domniczakówna Leokadja z Gniezna.

Wyżej wymienionym przysługuje prawo używania tytułu mistrza jako też na mocy art. 149 ust. przem. kształcenia uczni.

Izba Rzemieślnicza w Bydgoszczy.

Z estrady

Koncert Ladisa Kiepury i Marji Florenza

Występ Ladis Kiepury poprzedziły krzykliwe nieco fanfary iście amerykańskiej reklamy. Zachęcony przykładem brata Ladis Kiepura „tupetuje" się na całego i to w zaraniu swej karjery śpiewaczej, w początkowem stadium umiejętności i doświadczenia, zapominając, iż co wolno wojewodzie, nie przystoi ciurze. Pretensjonalna tedy reklama owa i niezwykły kredyt „rodowo-śpiewaczego" nazwiska sprawiły, iż na onegdajszym koncercie kiepurowskim widownia Teatru Miejskiego upodobniła się do stadjonu nowojorskiego w czasie meczu bokserskiego Tunney c/a Dempsey, tak ją bowiem „makiem" zaległa publiczność suponująca, iż najbliższe pokrewieństwo krwi stanowić może również o bliskiem pokrewieństwie czy podobieństwie „złota w gardle", jak i kunsztu śpiewaczego.

Niestety została srodze zawiedzioną w swych oczekiwaniach. „Gdzie tam jemu do Janka — niebo i ziemia" ... zawyrokowała lapidarnie jedna z moich znajomych „zapalona" kiepurzystka. I miała rację. Odrzucając jednak „jankową miarę", która jakkolwiek z jednej strony okazała się wielce dla Ladisa ze względów reklamowych cenną, z drugiej jednak jako tertium comparationis niejednej mu jeszcze w życiu przysporzy goryczy — i przykładając zwyczajną podkreślić należy, iż p. Ladis Kiepurze daleko jeszcze do miana i zaszczytów śpiewaka estradowego. Materjał głosowy pyszny, soczysty, jędrny i rozległy o ciepłym, zlekka barytonowym odcieniu — ale też to wszystko. Czteroletnie studja w Medjolanie nie zdołały wpoić Ladis Kiepurze przedewszystkiem muzykalności — a z tą wadą organiczną daleko nie zajedzie. Wybębnione kawały i sztuczki ornamentacyjne, rozmaite „łezki w głosie" i kruczki dynamiczne nie zamaskują zgrzytu detonowania, tak, jak piękne esy floresy kaligraficzne nie zastąpią braku znajomości ortografji. Z tej też racji Ladis Kiepura operuje frazą bezdusznie, automatycznie, wyuczenie, bez najmniejszego jej poczucia. Rejestry niewyrównane. W górnym głos zbyt forsownie i niepewnie atakowany mętnieje. W poszczególnych arjach, zwłaszcza w dwóch z „Cyganerji" rysunek melodyczny zatarty. Popisową arję Jontka z „Halki" odwalił p. Ladis nieudolnie. Słowem pierwszorzędny materjał, z którym narazie młody ten śpiewak nie wie co począć.

Lwią część programu wypełniła śpiewaczka włoska p. Marja Florenza, zyskując sobie zasłużony poklask, a jednocześnie demonstrując, jakie cacka wyśpiewać można nawet głosem małym, o przeciętnej jakości przy wrodzonej muzykalności i kulturze muzycznej. P. Florenza celuje w pieśniach, które umie podawać z wdziękiem i stylowo.

Akompanjowała p. Kurpiss Stefanowa dyskretnie, ze swobodą. Opuszczała ją ona tylko przy Ladis Kiepurze, którego niespodzianki i najbardziej rutynowanego akompanjatora mogą z równowagi wytrącić. (gr.)

Ważne dla inwalidów wojennych

W związku z uchwaloną w ostatnich dniach przez Sejm nową ustawą o zaopatrzeniu inwalidzkiem dowiadujemy się z miarodajnego źródła, że zmiany, które ta ustawa wprowadza w dotychczasowej wysokości zaopatrzenia inwalidów wojennych i osób pozostałych po inwalidach po poległych i zmarłych w związku przyczynowym ze służbą wojskową — wchodzą na ogół w życie dopiero z dniem 1 października 1932. Zmiany te podamy do wiadomości po ogłoszeniu nowej ustawy.

Jedynym wyjątkiem od powyższej zasady jest postanowienie, w myśl którego obecne zaopatrzenia pieniężne osób uprawnionych z dotychczas obowiązującej ustawy z 18 marca 1921 (Dz. U. R. P. Nr. 32, poz. 195), a zamieszkałych na terenie Województwa Poznańskiego i Pomorskiego z wyjątkiem jednak miast Poznania, Bydgoszczy, Wejherowa i Gdyni oraz z wyjątkiem inwalidów, z utratą conajmniej 45 proc. zdolności zarobkowej, będą obniżone w czasokresie od 1 maja do 30 września 1932 o 12 proc.

Zaopatrzenia pieniężne osób, zamieszkałych na terenie m. Poznania, Bydgoszczy, Gdyni i Wejherowa oraz zaopatrzenia inwalidów z utratą conajmniej 45 proc. zdolności zarobkowej (bez względu na miejsce zamieszkania) nie ulegają zatem w czasokresie do 30 września 1932 żadnemu obniżeniu.

Indywidualne zawiadomienia o obniżeniu nie będą rozsyłane.

Z Izby Rzemieślniczej w Bydgoszczy

Ze względu na różne okoliczności niemniej z powodu kryzysu gospodarczego, większa liczba rzemieślników nie posiadających dowodu uzdolnienia, nie mogła lub nie chciała korzystać z ulgowych egzaminów mistrzowskich, który to przepis stracił swą moc obowiązującą z dniem 15 grudnia 1931 r.

Izba Rzemieślnicza chcąc dać możność składania egzaminów mistrzowskich t. zw. ulgowych tym, którzy tego dotąd nie uczynili uchwaliła przedłużenie terminu, który to wniosek Pan Wojewoda Poznański reskryptem z dnia 25 lutego br. L. dz. H. X. 6a/5/2 zatwierdził i czas wyjątkowy *przedłużył do 30 czerwca 1932 r.*

Izba podając powyższe do wiadomości, wzywa wszystkich pp. rzemieślników nie posiadających świadectw, aby się niezwłocznie do egzaminu zgłosili, a tym samem nabyli prawo tytułu mistrza i co zatem idzie kształcenie uczniów.

Po upływie dnia 30 czerwca br. żaden wniosek do egzaminów ulgowych uwzględniony nie będzie.

Rocznik polityczny i gospodarczy na rok 1932

Nakładem Polskiej Agencji Telegraficznej wyszedł z druku Rocznik Polityczny i Gospodarczy na rok 1923.

Jest to wydawnictwo, którego brak żywo dawał się odczuwać w Polsce. Skupia ono na 850 stronach druku wszystkie informacje, jakie dotychczas szukać trzeba było bądź w poszczególnych specjalnych Almanachach lub podręcznikach, bądź w dziennikach ustaw, bądź wreszcie w poszczególnych instytucjach, co niejdnokrotnie nastręcza liczne trudności. Rocznik PAT, wzorowany na najpoważniejszych tego rodzaju wydawnictwach zagranicznych zapełnia wielką lukę, jaka dawała się dotychczas odczuwać w życiu publicznem Polski Odrodzonej. Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Tragiczny wypadek przejechania

W dniu wczorajszym o godz. 3 po poł. ulicą Gdańską zdążał rowerem Edmund Piotrowski, zam. przy ul. Kowalskiej 4. W chwili gdy Piotrowski wjeżdżał na Plac Teatralny, nadjechał ul. Marsz. Focha autobus P Z 48968, kierowany przez szofera Władysława Józefowicza z Łobżenicy. Niefortunny rowerzysta, który nie zwolnił biegu u wylotu ulic, dostał się pod koła autobusu, odnosząc wstrząs mózgu i dotkliwe okaleczenia głowy. Nieprzytomnego w stanie bardzo groźnym przewieziono do Lecznicy Miejskiej.

Miała dosyć życia

25-letnia Marja Jopek, zam. przy ul. Św. Florjana nr. 4, w zamiarze samobójczym wypiła wczoraj wieczorem sporą dozę „Kali". Desperatkę w bardzo ciężkim stanie odstawiono Pogotowiem Ratunkowem do Lecznicy Powiatowej, gdzie poddano ją przepłukaniu żołądka. Denatka dotychczas nie podała powodów, które skłoniły ją do tak radykalnego zerwania z życiem.

W hołdzie Marszałkowi Piłsudskiemu

Nakło

Dzień imienin I. Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, jak corocznie obchodzono w naszem mieście bardzo uroczyście.

W sobotę, dn. 19 bm. urządzono wspaniały capstrzyk, podczas którego por. rez. p. Lisowski wygłosił okolicznościowe przemówienie, zakończone wzniesieniem okrzyku na cześć dostojnego Solenizanta.

W niedzielę w południe zebrały się na Rynku organizacje. Po przemówieniu prof. Łąckiego, na temat życia i czynów Marszałka Piłsudskiego, odbyła się przed władzami miejscowemi defilada, w której brały udział następujące organizacje: Kolejowe Przysposobienie Wojskowe, Pocztowe PW., Zw. Strzelecki z Nakła, Paterka i Karnowa, Gimnazjalny Hufiec PW., Drużyna harcerska i Pow. Narodowi.

O godz. 18-tej odbyła się uroczysta Akademja, na którą przybyli: pp. starosta Wuyek, Pow. Komendant PW. i WF. por. Ambroziak z Wyrzyska, burmistrz Bobowski, Dyr. Urzędu Poczt. i Tel., Judejko, Dyr. Gimnazjum i w. innych.

Słowo wstępne wygłosił p. Lisowski, poczem jeden z członków Związku Strzeleckiego z Karnowa wygłosił piękną deklamację. — Zkolei p. Buchholc wygłosił treściwy i starannie przygotowany odczyt p. t. „Przysposobienie Wojskowe w Polsce, a Marszałek Józef Piłsudski". Następnie ruchliwy chór męski „Jedność", pod batutą dyrygenta p. Kowalskiego — wykonał dwie pieśni.

Na zakończenie uroczystej Akademji, urozmaiconej występami orkiestry PW., zespół amatorski odegrał trzyaktową sztukę sceniczną p. t. „Jego kapralska Mość".

Koronowo

(WS) Uroczystości w dniu imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego wypadły w bieżącym roku w naszem mieście o wiele okazalej aniżeli w latach ubiegłych. Widać, że społeczeństwo nie pozwala się już tak bałamucić menerom opozycji i samo pojmuje, że ta, tak okrzyczana przez opozycję, sanacja i ludzie na czele jej stojący są tymi, którzy kraj prowadzą drogą właściwą do rozkwitu i tej potęgi, jaka się mu w rodzinie narodów świata należy. Że to jest zasługą Wodza Narodu i Wskrzesiciela Polski Józefa Piłsudskiego, to coraz bardziej staje się jasnem dla wszystkich i dlatego święto Jego imienin jest co rok okazalsze i uroczystsze.

Program obchodu w naszem mieście obejmował tego roku; capstrzyk w dniu 18 marca, mszę św. i defiladę w dniu 20 marca rano a wieczorem uroczystą Akademję w sali „Grabina".

W dniu 18 marca o godz. 19 wyruszył z Rynku pochód, który przy dźwiękach orkiestry przeszedł ulicami miasta i wróciwszy na Rynek rozwiązał się po odśpiewaniu: „Wszystkie nasze dzienne sprawy". W pochodzie wzięli udział, przedstawiciele władz i urzędów, Koło Tow. Przyjaciół Związku Strzel., pluton funkcjonarjuszy Więzienia Karnego z bronią i około 30 ludzi, członków Tow. Pow. i Wojaków tych, którzy uznają, że byli wojskowi, są ściśle związani z wojskiem i każda uroczystość wojskowa jest i ich uroczystością.

Dnia 20 marca zebrały się organizacje i młodzież szkoły powszechnej na miejscu stałych zbiórek, skąd przy dźwiękach orkiestry udano się do kościoła na mszę św. Po mszy św. wrócono na Rynek, gdzie burmistrz miasta p. Wodniczak w otoczeniu przedstawicieli władz i urzędów miejscowych, odebrał defiladę organizacyj.

O godz. 20 w przepełnionej sali „Grabina" odbyła się uroczysta Akademja, którą rozpoczęło zagajenie burmistrza, p. Wodniczaka a po którem wzniesiono entuzjastyczny okrzyk na cześć Rzeczypospolitej i Jej Prezydenta, a orkiestra odegrała Hymn Narodowy. Następnie kolejno występował chór szkoły powszechnej, orkiestra z utworami orkiestralnemi i solowemi, dzieci szkoły powszechnej wygłosiły 5 okolicznościowych deklamacyj a następnie p. mecenas Kosidowski, ze znaną swadą oratorską, w bardzo ładnie i rzeczowo ujętym referacie, wyjaśnił dlaczego społeczeństwo oddaje hołd Marszałkowi Piłusudskiemu. Referat p. Kosidowskiego wywarł głębokie wrażenie nawet na tych uczestnikach, którzy na akademję przyszli tylko wysłani dla zdania potem nieprawdziwego sprawozdania. Ci jednak, słysząc rzeczowe i głęboko ujęte wywody prelegenta, wyszli w znacznej części przekonani, że Józef Piłsudski to człowiek, który się najlepiej zasłużył Ojczyznie. Najbardziej podobały się publiczności tańce dzieci, które wyćwiczyła p. Sicińska z dziećmi członkiń Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet. Zakończono akademję odśpiewaniem przy dźwiękach orkiestry hymnu: „Boże coś Polskę. Okrzyk wzniesiony przez p. mecenasa Kosidowskiego, po referacie, na cześć dostojnego i ukochanego Solenizanta, powtórzyła zebrana publiczność z takim zapałem, jakiego nigdy w Koronowie nie obserwowaliśmy. Zakończył tę podniosłą uroczpstość p. burmistrz Wodniczak, dziękując publiczności za nadzwyczaj liczny udział w uroczystościach i wszystkim tym, którzy w jakikolwiekbądź sposób przyczynili się do uświetnienia akademji.

Łabiszyn n. Notecią

Niezwykle uroczyście odchodziło nasze miasto dzień Imienin I Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego i to staraniem istniejącego na terenie tutejszym Z. S. Już w piątek, dn. 18 bm. o godz. 19-tej odbył się capstrzyk, który zgromadził przeszło setkę uczestników. Wzięły w nim udział przedewszystkiem organizacje wojskowo-wychowawcze jak: Związek Powstańców i Wojaków, Zw. Strzelecki, Straż Pożarna. Reprezentowany był Zw. Inwalidów, Urząd Pocztowy, oraz jak we wszelkich uroczystościach narodowych, stawił się w komplecie Posterunek P. P. z komendantem p. Błaszczyńskim na czele.

Podnieść należy zrozumienie idei Z. S. i godną naśladowania karność i punktualność nowoutworzonego pododdziału Z. S. w Klotyldowie, którzy w dobrej formie, mimo znacznej odległości stawił się w komplecie z kom. obyw. Kwiatkowskim Kazimierzem. Pochód pod dowództwem miejscowego komendanta Z. S. obyw. Kubiaka Leona ruszył głównymi ulicami miasta na rynek. Na rynku po odśpiewaniu, zapaleniu tradycyjnych wici, wzniesiono okrzyk na cześć Marszałka Stąd ruszył pochód na miejsce zbiórki, gdzie się rozwiązał.

Dnia 19 marca, po wysłuchaniu mszy św., członkowie wymienionych organizacyj, sympatycy Zw. Strzel. i dzieci szkolne, udali się na salę p. Kowalewskiego, gdzie odbyła się Akademja, urządzona przez miejscowe nauczycielstwo. Po krótkim zagajeniu nastąpiły popisy chóru szkolnego i deklamacje. Nad całością czuwał referent wychowania obywatelskiego Zw. Strzel. nauczyciel p. Bolesław Garba. Najważniejszą część programu stanowił referat nauczyciela dyr. Kubiaka Leona. pt „Marszałek Józef Piłsudski jako wychowawca Narodu i Armji".

Niezwykle piękną i przyjętą ze szczerem uznaniem przez uczestników była inscenizacja pieśni „W kalinowym lasku" harmonizacji Referenta wychowania obywatelskiego.

Po wzniesieniu okrzyku na cześć Rzeczypospolitej, Jej Prezydenta, Marszałka Józefa Piłsudskiego, oraz zaśpiewaniu „Roty" uroczystość zakończono.

Wprowadzenie urzędowych biletów autobusowych

Urząd Wojewódzki w Poznaniu — Dyrekcja Robót Publicznych — podaje do publicznej wiadomości, że z dniem 1 lutego br. wprowadza na wszystkich linjach autobusowych urzędowe bilety autobusowe, przepisane przez Ministerstwo Robót Publicznych w instrukcji z dnia 7 listopada 1931 r. (Monitor Polski Nr. 283 poz. 375)

Charakterystyka urzędowych biletów autobusowych: Bilety jakich używać mają przedsiębiorstwa, uiszczające opłatę od rzeczywiście sprzedanych biletów, sporządza Polska Wytwórnia Papierów Wartościowych w Warszawie.

Bloczki i bilety są oznaczone serją i numerowane. Na bloczkach i biletach są oznaczone nadto: cena biletu ,opłata na Państwowy Fundusz Drogowy i ogólna należność. Każdy bloczek zawiera 25 albo 50 sztuk biletów, opiewających na pewną oznaczoną kwotę.

Bilety posiadają na przedniej stronie nadruk barwnego tła i cieniowany znak wodny w formie powtarzającego się obrazu godła państw. Numery biletów i ceny są czerwonego koloru, pozostały tekst koloru czarnego.

Na odwrotnej stronie każdego biletu powinien być umieszczony przez przedsiębiorcę stempel przedsiębiorstwa z oznaczeniem nazwy i dokładnego adresu.

Przy sprzedaży pasażerowi biletu winien przedsiębiorca bilet skasować przez przedziurkowanie na nim dnia, miesiąca i kursu jazdy. Na każdym sprzedanym bilecie powinny być oznaczone stacje, na które bilet został wydany. Należność pobrana za bilety musi odpowiadać wartości wyrażonej na bilecie.

Kursy określone na bilecie cyframi nieparzystemi oznaczają jazdę tam (kierunek wyjazdowy), parzystemi zaś — jazdę z powrotem (kierunek powrotny)

Bilet wydany bez oznaczenia stacji i bez przedziurkowania dnia, miesiąca ikursu jazdy jest nieważny.

Najmniejsza opłata na Państwowy Fundusz Drogowy, na jaką opiewać będzie bilet, wynosić będzie 5 gr. Bilety opiewające na opłaty wyższe niż 5 gr różnią się między sobą o 5 gr.

Kontrola urzędowych biletów i karanie przekroczeń:

Użycie tych biletów będzie przez organa do tego powołane często kontrolowane i w razie stwierdzenia, że pasażer, znajduje się bez ważnego biletu, winni tego przekroczenia będą pociągani do surowej odpowiedzialności karnej, a mianowicie przedsiębiorca linji autobusowej oraz bileter za przekroczenie punktu d par. 9 rozp. ministerjalnego z dnia 17 kwietnia 1929 r. (Dz. U. R. P. Nr. 55, poz 439) a pasażer za przekroczenie par. 1 tego rozporządzenia ministerjalnego, w myśl rozdziału 4 ustawy z dnia 7 października 1921 r. o przepisach porządkowych na drogach publicznych w brzmieniu rozporządzenia Prezydenta Rzplitej Polskiej z dnia 14 lutego 1928 roku (Dz. U. R. P. Nr. 16 poz. 151); w razie powtarzającego się nieprzestrzegania postanowień powołanego rozporządzenia z dnia 17 kwietnia 1929 r. Urząd Wojewódzki w stosunku do przedsiębiorcy wykorzysta uprawnienie z par 17 ust. 2 tegoż rozporządzenia.

Ważne dla właścicieli koni

Magistrat przypomina raz jeszcze rozporządzenie Ministra Spraw Wojskowych i Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 3 grudnia 1930 r., na podstawie którego właściciele koni obowiązani są zgłaszać się w Wydziale IV Magistratu (Wydział Wojskowy) przy ul. Jezuickiej Nr. 1, pokój 7, w terminie 7-dniowym fakt nabycia, pozbycia i zmianę miejsca postoju konia, oraz wszelkie inne zmiany dotyczące posiadania konia jak padnięcie, kradzież lub t. p., przedkładając jednocześnie dowód tożsamości konia.

Dalej specjalną uwagę zwraca się na to, że przy użytkowaniu konia poza obrębem miasta oraz w czasie targów, jarmarków, spędów, przeglądów i t. p., winien właściciel konia posiadać przy sobie dowód tożsamości konia, w celu okazywania go na żądanie władzom.

Z uwagi na masowy charakter popełnianych przez właścicieli koni przekroczeń odnośnie nieposiadania przy sobie dowodów tożsamości koni w czasie ich użytkowania poza miejscem stałego postoju tych koni, celem ograniczenia tych wypadków, Pan Wojewoda w Poznaniu zarządzeniem z dnia 3. 10. 1931 r., ogłoszonem w Poznańskim Dzienniku Wojewódzkim Nr. 45/31, pozycja 911, upoważnił Prezydenta miasta Bydgoszczy do zaprowadzenia doraźnych nakazów karnych w myśl art. 50 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 3. 1928 r., o postępowaniu karno-administracyjnem (Dz. U R. P. Nr 38, pozycja 365). Organa Policji Państwowej otrzymały już odpowiednie polecenie bezwzględnego ścigania powyższych przekroczeń i do nakładania grzywien w drodze doraźnych nakazów karnych, wobec czego Magistrat ostrzega właścicieli koni przed popełnianiem powyższych przekroczeń.

Solec Kujawski

— *Zebranie członków koła BBWR* które się odbyło po wieczorze dyskusyjnym, przeciągnęło się do późnych godzin na debatach o nowej ustawie emerytalnej, inwalidzkiej i sprawie prasowej. Ponieważ i tu zainteresowanie obecnych było bardzo wielkie postanowiono odbyć osobne zebranie dla wszystkich pracowników państwowych i komunalnych, na którem przedstawione będą szczegółowe zalety i wady nowej i starej ustawy emerytalnej i inwalidzkiej.

Wielki Tydzień w kościele

Nabożeństwa i obrzędy liturgiczne

Tydzień Wielki lub Święty nazywa się tak — jak mówi św. Jan Chryzostom nie dlatego, by miał więcej dni lub dni jego miały więcej godzin lecz dlatego, że w nim rozpamiętywamy wielkie i święte tajemnice. Dlatego też każdy dzień tego tygodnia nazywamy **wielkim**. Pierwsi chrześcijanie w dnie te nieraz utrzymywali bardzo surowy post, poprzestając na **chlebie, soli, wodzie i owocach**. Potem ograniczono surowy post do 3-ch ostatnich dni, rozpoczynając go w Wielki Czwartek po południu. Wszystkie sprawy publiczne w tym tygodniu były zawieszone, by ludzie mieli czas wziąć udział w nabożeństwach i ćwiczeniach kościoła, który ich pouczał o znaczeniu rozważanych tajemnic.

WIELKI CZWARTEK.

W dniu tym tylko jeden kapłan odprawia Mszę św. w każdym kościele, pozostali zaś kapłani asystują i przyjmują Komunję św. z rąk celebransa. Dzień Wielkiego Czwartku posiada następujące nabożeństwa: 1) uroczysta Msza św., 2) przeniesienie Przen. Sakramentu do ciemnicy, 3) obnażenie ołtarzy, w kościołach katedralnych dołącza się jeszcze: 4) poświęcenie Olejów św. i 5) umywanie nóg.

Teksty Mszy św., odprawianej w Wielki Czwartek w szatach liturgicznych białych, z radosnym śpiewem „Gloria in excelsis", z powodu pamiątki ustanowienia Najświętszego Sakramentu, wspominają jednak i o zbliżającej się męce. O ustanowieniu Komunji św. i o przygotowaniu się do jej godnego przyjęcia mówi Lekcja, o czystości duszy, potrzebnej do przyjęcia Chrystusa, który, umiłowawszy ludzi, aż do końca ich umiłował, mówi Ewangelja św. Graduał powraca myślą do męki i cytuje św. Pawła tekst z Ciemnej Jutrzni: „Chrystus stał się za nas posłuszny...". Na Glorja uderzają wszystkie dzwony, by następnie **zamilknąć aż do Wielkiej Soboty**. Zamiast dzwonów w tym czasie używane są **kołatki**. Najbardziej uroczystą chwilą jest Komunja w czasie Mszy św., do której najpierw przystępują obecni kapłani, a potem wierni.

W czasie Mszy św. kapłan konsekruje trzy Hostje: jedną dla odprawianej Mszy św., drugą na W. Piątek, a trzecią dla wystawienia w monstrancji w Grobie. Po skończonej Mszy św. kapłan umieszcza pozostałe dwie Hostje w kielichu, kielich okrywa **białym woalem i owiązuje**. Tworzy się procesja, która odnosi P. Jezusa do przygotowanego w kościele miejsca, zwanego Ciemnicą. W czasie procesji śpiewa się hymn: „Pange, lingua..." (**Sław języku, pieśnią błogą Cudo Ciała chwalebnego**"). Opowiada ten hymn o Ostatniej Wieczerzy. Piątą jego strofkę stanowi znane powszechnie „Tantum ergo Sacramentum". P. Jezusa umieszczają w tabernakulum, zamykają drzwiczki, odmawiają bez śpiewu nieszpory i za chwilę ciemnica jest nietylko ciemna, ale i pusta: ludzie wychodzą, nieliczne osoby pozostają na kilkuminutowej adoracji. P. Jezus zwykle bywa tu bardzo opuszczony — tylko sześć płonących świec na ołtarzu i trochę kwiatów wskazuje, gdzie w tych chwilach smutku znajduje się nasz Zbawiciel.

Po nieszporach kapłan, przyodziany w fioletową kapę, udaje się do głównego ołtarza, a potem do bocznych ołtarzy, zdejmuje obrusy i przewraca lichtarze, odmawiając psalm 21.

W kościołach katedralnych po Podniesieniu biskup zasiada przed stołem, nakrytym białym obrusem. Tu asysta, złożona z 12 kapłanów, 7 diakonów i 7 subdiakonów, przynosi z zakrystji naczynie z Olejem Chorych. Biskup czyni nad nim egzorcyzmy, czyli zaklinania i poświęca, a potem dalej odprawia Mszę św. Po Komunji św. biskup znowu zajmuje miejsce przy stole, asysta zaś udaje się do zakrystji i przynosi oliwę w dwóch naczyniach i balsam. Biskup miesza balsam z oliwą i pokolei poświęca olej, zwany święte Chryzmo, i Oleje Katechumenów.

Pamiątka Ostatniej Wieczerzy nie byłaby zupełna, gdyby w nabożeństwie nie umieszczono czynu, przez Chrystusa dołączonego do przykazania miłości i pokory, które Chrystus dał apostołom. Po Mszy św. biskup (dawniej czynili podobnie papieże i królowie) przepasuje się ręcznikiem, podchodzi do dwunastu ubogich, **umywa im nogi**, wyciera ręcznikiem i całuje, dając każdemu z nich jałmużnę. Chór w tym czasie śpiewa antyfony.

Budujmy Bazylikę Morską w Gdyni

Odezwa Komitetu budowy

Na samym szczycie Kamiennej Góry w Gdyni, **królując** niejako nad polskiem **morzem, portem** i **miastem**, stanąć ma wspaniała Bazylika Morska, świątynia-pomnik, który będzie wyrazem naszej wdzięczności dla **Opatrzności Bożej za odzyskaną** niepodległość i połączenie z macierzą morza polskiego, a zarazem **widomym znakiem polskiej tężyzny i niezachwianej woli brońenia do ostateczności tego skrawka polskiego morza**. Dla budującego się w zawrotnem tempie miasta świątynia taka jest tem bardziej potrzebna, bo Gdynia jako jedyny port polski stała się temsamem morską stolicą Rzeczypospolitej. Inicjatywa budowania Bazyliki Morskiej odbiła się już sze rokiem echem aż hen ku Tatrom, ku Wilnu i ziemi śląskiej, wszędzie znajdując życzliwe przyjęcie. Sama ludność pomorska nie zdobędzie się na fundusze potrzebne na budowę wspaniałej świątyni, Zarząd Towarzystwa zwrócił się przeto do polsko-katolickiego społeczeństwa całej Polski. Nim to nastąpi, musi jednak Gdynia, a z nią całe Pomorze pokazać Polsce, **że jej na budowie Bazyliki Morskiej zależy**, musi sama wznie cić w sobie gorący zapał dla zbożnego dzieła, musi w dźwiganiu murów świątyni przodować.

Dlatego zwracamy się do pomorskiego społeczeństwa z gorącym apelem, aby do budowy **Bazyliki złożyło pierwsze cegiełki**. Grunt pod budowę wspaniałomyślnie podarowany przez Pierwsze Polskie Tow. Kąpieli Morskich już jest — teraz idzie o to, aby ruszyć z miejsca. Widzimy piętrzące się przed wielkiem naszem zadaniem trudności ale mamy w Bogu i Matce Najświętszej ufność, że nam pomogą. Wierzymy, że społeczeństwo odpowie na nasz apel gremjalnie, dając temsamem dowód swego przywiązania do sprawy narodowej i do wiary. Składajcie, **ile kto może, na pomnożenie chwały Bożej i wzmocnienie polskości na północnym szańcu Polski.**

W myśl statutu Tow. Budowy Kościoła w parafji rz. kat. Bazyliki Morskiej w Gdyni członkiem może być każdy Polak i to:

zwyczajnym za **opłatą składki 50 gr. miesięcznie;**

honorowym za **wniesieniem 1.000 zł. w czterech latach;**

fundatorem za wniesieniem **10.000 zł. w sześciu latach.**

(§§ 6, 7 i 8 statutu).

Każdy pierwszy piątek miesiąca odprawiają się za członków żywych i umarłych msze święte (§ 22 statutu).

Towarzystwo podlega jurysdykacji i nad zorowi **Biskupa Chełmińskiego** (§ 23 statutu).

Składki na Bazylikę Morską przyjmuje Bank Gospodarstwa Krajowego w Gdyni, ul. 10 Lutego, albo przekazem na P. K. O. Warszawa 170158 (Bk. Gosp. Kraj.) — na konto Bazyliki Morskiej.

Zarząd:

Ks. prob. **Turzyński**, prezes. Pułk. **Pietruszewicz**, wiceprezes. **Grabowski**, dyr. B-ku Gosp. Kraj., skarbnik. **Andrzej Wachowiak**, sekretarz. **Jęczkowiak**, zastępca sekretarza.

Ławnicy: **Berger**, dyr. B-ku Gosp Krajowego, **Jasiński**, dyr. Am. Scantic Line; **Korzón**, prezes Izby P. H.; **Łaba**, adw.; **Łęgowski**, inż.

Wszystkie pisma prosi się o powtórzenie.

Kto wygrał?

W jedenastym dniu ciągnienia 5-tej klasy 24-tej Polskiej Loterji Państwowej wylosowano następujące wygrane:

25.000 zł. na Nr. 57859.

15.000 zł. na Nr. 23963.

10.000 zł. na Nr. 127722.

5.000 zł. na Nr. 41470.

Po 3.000 zł. na N-ry 3605 18879 27017 39791 83534 89943 117754 119452 132863.

Po 2.000 zł. na N-ry 2245 4709 13445 13582 15048 17670 20003 25406 27785 30370 38334 41329 45858 69372 77361 87240 100421 113099 113591 121519 133765 140630 143019.

Po 1.000 zł. na N-ry 1396 3405 3727 1203 19118 23739 53894 60493 85470 86293 97133 100413 106464 113540 114479 117652 121233 123822 124355 125253 125253 125358 128035 130175 134163 143400 145274 151515 152036 153528.

Po 500 zł. na N-ry 860 2608 3210 3870 4065 6609 7716 8118 10613 10934 15302 15667 15813 17286 17544 17650 18753 18971 22250 24293 32149 32229 32782 33690 34529 35711 35913 36630 37758 38224 42222 43095 44910 45082 45199 46641 50283 51283 51247 51267 54438 59303 60895 60929 61001 63434 64478 68900 69380 69463 69621 72751 74174 74854 77777 79350 80864 82570 84633 84975 85144 85134 85136 88587 88602 90738 91280 91607 91969 92591 94230 95428 95987 95909 96591 97113 97358 99949 100802 100863 101641 101653 103228 103820 104237 105042 105273 105699 105906 107017 107516 107747 109752 112384 112604 112920 113064 114495 115346 115707 117297 118250 118581 118891 118910 119388 119466 119725 120973 121369 121802 122269 122844 124258 124666 125129 126364 127606 129478 129751 130510 130599 131010 131729 132952 136888 137231 138712 139188 139592 139860 140615 140723 140817 143018 144411 144771 145041 147389 147767 147861 148167 148568 148585 149166 150557 150883 152287 152314 153789 153971 154406 156853 157761 158380 159365.

Programy radjowe

Piątek, dnia 25 marca

Warszawa 11.58 Sygnał czasu 12,10 Verdie Messa di Requiem (płyty). 15,20 Z życia Polskiego Zesp. Śpiew. 15,25 Odczyt z cyklu dla maturzystów szkół śr. (dział „Historja") — „Rozwój parlamentaryzmu w Anglji" wygł. prof. Wł. Dzwonkowski. 15,50 Aud dla chorych ze Lwowa. 16.20 Skrzynka pocztowa. — 16,40 Utwory skrzypcowe w wyk. Totenberga (płyty). 16,55 Angielski. 17,10 „Tańce śmierci w malarstwie polskiem" wygł. dr. M. Nałęcz-Dobrowolski 17.35 Koncert religijny w wyk. chóru kościoła św. Augustyna w Warszawie. 18,05 Recital organ. Ant. Karnaszewskiego. 18,50 Rozmaitości. 19,15 Przegląd rol. Prasy zagranicznej (Tr. z Wilna). 19,30 Wiadomości sportowe. 19,35 Płyty Chór Katedry liońskiej. 19,45 Pras. Dz. Radjowy. 20,00 Feljeton pt.: „Wywiad ze śledziem" dr. M. Jarosławskiego. 20,15 Polska muzyka religijna. — 22.05 Urz. komunikat PIM i kom. policyjny.

Giełdy

Notowania ziemiopłodów w Poznaniu

Dostawa bieżąca, parytet Poznań, handel hurtowy

za 100 kg. z dn. 23 III 1932 r.

Żyto suche	—
Pszenica	24,50—25,00
Jęczmień	20,50—21,50
„ zwycz. prz.	21,50—22,50
Owies pastewny	22,50—23,00
Mąka żytnia	
„ „ 65%	37,00—38,00
„ pszenna 65%	37,[illegible]0—39,50
Otręby żytnie	15,[illegible]0—15,50
„ pszenne	14,00—15,00
Rzepak	32,00—33,00
Gorczyca	—
Wyka	22,50—24,50
Peluszka	24,[illegible]0—26,00
Groch Wiktorja	23,[illegible]0—26,00
Seradela	31,[illegible]0—33,00
Łubin niebieski	11,50—12,50
„ żółty	16,[illegible]0—17,00
Koniczyna żółta odłusk.	150—170
„ czerwona	16[illegible]—210
„ biała	320—460
„ szwedzka	130—150

Notowania ziemiopłodów w Berlinie

Ceny w R.M. Zboże i nasiona oleiste za 1000 kg inne za 100 kg. z dnia 23 III. 1932

Pszenica	248—250
Żyto	194—196
Jęczmień browar.	183—190
Jęczmień przem. pastewny	170—179
Owies marchijski	157—169
Mąka pszenna	30.75—34.40
Mąka żytnia 70%	26,75—27,40
Otręby pszenne	10.80—11.10
„ żytnie	10.40—10.70
Groch Victoria	18.00—25.00
Groch drobny jadalny	21,00—24.00
Groch pastewny	15,00—17,00
Peluszka	16.50—18.50
Bób	15.00—17,00
Wyka	16.00—19.50
Łubin niebieski	11,00—12.00
Łubin żółty	15.00—17.00
Seradela	32.00—38,00
Kuchy lniane	12.20—
Wytłoki suche krajowe	8,70— 8.70
„ Soja	12.10—12,50

TORUŃ

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 24 marca b. r. o godz. 10 rano przy ul. Szerokiej 15 sprzedawać będę najwięcej dającemu za gotówkę: pokój stołowy, leżankę, obrazy, biurko, maszynę do szycia, kanapy, ubrania, łóżko, garderobiarkę, bibljotekę, i wiele innych rzeczy, — zbiórka licytantów w biurze, ul. Żeglarska 27.
Chrzanowski, komornik sądowy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 25 marca 1932 o godz. 11 przedpoł. sprzedawać będę u ekspedytora Sadeckiego za gotówkę: garnitur pluszowy, kanapę, 2 fotele, stolik dębowy, szafa do książek, 5 tomów Encyklopedji Michalskiego, radjoaparat 4-lampk. Philipsa z głośnikiem, ze stoliczkiem, leżankę, maszynę do pisania, biurko, strzelba dubeltówka, gramofon 15 płyt, lustro, bieliźniarkę, obrazy, maszynę do szycia zelówek, krzesła i wiele innych rzeczy.
Linde, komornik sądowy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 25 marca o godz. 10 licytować będę przy ul. Szerokiej 17, za gotówkę najwięcej dającemu: 1 szafę elektryczną do suszenia klisz i błon fotograficznych z 2 motorami, wentylatorem i piecykiem, 6 skrzyń rumianku c. 400 kg. o godz. 12-tej u spedytora Sadeckiego: 1 leżankę. 2364
Janowski, komornik sądowy, Szeroka 33.

BYDGOSZCZ

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 25 marca br. o godz. 12-tej sprzedam przy ul. Dworcowej 95 a st. nr. za natychmiastową zapłatą: biurko, regał do akt, 6 krzeseł, bufet, kredens, stół rozciągany, 6 krzeseł, bibljotekę, biurko i fotel, stół okrągły, 4 krzesła, kanapę, 2 fotele gob., 1 skórzany, stoliczek, lampa z abażurem, 2 dywany 2×3 i 2×2 i pół mtr., zegar stojący z mechanizmem. 2367
Kucharz, komornik sądowy w Bydgoszczy.

Dnia 25. bm. o godz. 11-tej sprzedam na składnicy firmy Rawa ul. Śniadeckich 37 za natychmiastową zapłatą: garnitur pluszowy, kanapę i 2 fotele, zegar stojący, leżankę. 2368
Kucharz, komornik sądowy w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W piątek dnia 25. III. 1932 r. o godz. 10,30 przed południem sprzedam w składnicy Firmy „Rawa" przy ul. Śniadeckich nr. 37 najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: większą ilość szklanek do piwa, kieliszków do wódek, podstawków szklanych (szlifowanych), wazów do kwiatów, talerzy do ciast i kompotu, szklanek do herbaty. Przetarg odbędzie się nieodwołalnie. 2370
M. Betrand, komornik sądowy w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 25 bm. o godz. 11-tej sprzedam na składnicy firmy Rawa ul. Śniadeckich 37 za natychmiastową zapłatą: 2 szafy do rzeczy, jedną z lustrem, bieliźniarkę, lustro i stoliczek, 2 leżanki i nakrycie gobelinowe, stół, 3 krzesła wiedeńskie, mały stolik, 3 kwiatniki, portjere i karnisz, małą szafkę, umywalkę z lustrem i płytą marmurową, łóżko z materacą i nocny stolik, stół, 2 krzesła i trzymadło do ręcznika. 2365
Kucharz, komornik sądowy w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W piątek dnia 25. III. 1932 r. o godz. 10-tej przed poł. sprzedam w składnicy Firmy „Rawa" przy ul. Śniadeckich nr. 37 najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: 4 foteliki obciągnięte gobeliną, 2 fotele gobelinowe, kanapę gobelinową, stół owalny, 3 foteliki obciągnięte gobeliną, szafę z drzwiami oszklonemi. Przetarg odbędzie się nieodwołalnie. 2371
M. Betrand, komornik sądowy w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 24 bm. sprzedawać będę najwięcej dającemu za gotówkę w Przyłękach o godz. 14-tej: sanie, wialnia, 5 sitowa i 2 krowy. Zbiórka reflektantów przed oberżą p. Malickiego w Przyłękach. 2369
(—) Walkiewicz, komornik sądowy w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 25 bm. o godz. 10-tej sprzedam przy ul. Marcinkowskiego 8 a st. nr. za natychmiastową zapłatą: 2 biurka, 2 fotele, lampa elektryczna, stół okrągły, 2 fotele wiklinowe, dywan kokosowy, duży stół biurowy, szafe do akt, stół biurowy czarny, maszynę do pisania „Adler", stolik i nakrycie ceratowe, 3 krzesła, 2 stoły i regał zwyczajny. 2366
Kucharz, komornik sądowy w Bydgoszczy.

W rejestrze handlowym oddz. A. 69 wpisano dziś, że firma „Dom Konfekcyjny" Nisen Lederman w Więcborku wygasła. 2360
Więcbork, dnia 12 marca 1932 r.
Sąd Grodzki.

OBWIESZCZENIE. W tutejszym rejestrze handlowym A. nr. 85 przy firmie Paul Pencke Chojnice zapisano jako właściciela firmy Kurt Pencke Chojnice.
Chojnice, dnia 21 marca 1932 r. 2359
Sąd Grodzki.

Ogłoszenie.

Komisarza Wywłaszczeniowego na Województwo Pomorskie o terminie Komisji Szacunkowej w Ratach.

W myśl § 25 ustawy o wywłaszczeniu nieruchomości z dnia 11 czerwca 1874 r. — zbiór ust. pr. str. 221 — podaję do publicznej wiadomości, że dnia 21 kwietnia 1932 r. o godz. 9 i ewtl. w dniach następnych zbierze się w Ratach w powiecie kartuskim przy trasie kolejowej Bydgoszcz—Gdynia od strony Bydgoszczy Komisja dla ustalenia odszkodowania za grunty, wywłaszczone pod kolej Bydgoszcz—Gdynia zarządzeniem Pana Wojewody Pomorskiego z dnia 28 grudnia 1931 r. Nr. A. A. III. — 3924.

W zebraniu mogą wziąć udział zainteresowani tak osobiście, jak też przez upełnomocnionych swych zastępców. W razie nieobecności stron interesowanych odszkodowanie za wywłaszczone grunty zostanie ustalone bez udziału tychże stron. (2361

Toruń, dnia 21 marca 1932 r.
Komisarz Wywłaszczeniowy na Woj. Pom. i Przewodniczący Komisji.
(—) Łuczak.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W piątek, dnia 25. 3. br. o godz. 11 sprzedawać będę za gotówkę najwięcej dającemu przy ul. Sobieskiego 13 st. nr.: garnitur koszykowy.
Gr. 149. Dobrzański, kom. sądowy w Grudziądzu.

Unieważniam
książeczkę wojskową Antoni Jędrzejewski. 2358

Mieszkania
3—5 pokojowego poszukuję. Oferty proszę nadsyłać do Adm. „Dnia Pomorsk." pod nr. 2363. Toruń.

Absolwent
Wyższej Szkoły Handlowej ze znajomością polskiego, niemieckiego, rosyjskiego, po dwuletniej praktyce we Francji poszukuje posady biurowej lub w dziale sprzedaży. Zgłosz. do Admin. „Gazety Gdańskiej" pod 1109. 2334

Rządca
wolny od nowego roku, lat 40, wdowiec, samodzielny lub pod dysp. poszukuje od zaraz posady. Oferty Kończyński, Chełmża, Toruńska 14. 2362

REPERTUAR TEATRU TORUŃSKIEGO

W czwartek, piątek i sobotę teatr nieczynny.

W niedzielę, dnia 27 bm. o godz. 20-tej
Premjera
„Hulla di Bulla"
(Królewski Film)
Farsa w 3 akt. F. Arnolda i E. Bacha.

W poniedz., dnia 28 bm., o godz. 15,00
przedstawienie popularne
„A Zuzanna nic chce"
Komedja w 4 aktach (5 obrazach) B. Athertona. (Ceny zniżone).

W poniedz., dnia 28 bm. o godz. 17,30
nieodwołalnie ostatni raz
„Awantura w raju"
Farsa w 3 aktach Arnolda i Bacha.
Ceny zniżone.

W poniedz., dnia 28 bm. o godz. 20-tej
„Hulla di Bulla"
Farsa w 3 akt. Arnolda i Bacha.

KWIT ABONAMENTOWY

Do Urzędu Pocztowego

Zamawiam niniejszem abonament*) na „**Dzień Pomorski**", „**Gazeta Morska**", „**Dzień Grudziądzki**", „**Gazeta Gdańska**", „**Dzień Bydgoski**", na **II. kwartał wzgl. mies. kwiecień** 1932 r. i proszę należność — **Zł. 10.17 wzgl. 3.39** pobrać przez listowego.

Imię i nazwisko ....

Miejscowość .... Poczta ....

Kwit pocztowy

Odbiór kwoty **Zł. 3.39 wzgl. 10.17** tytułem prenum. *) „**Dzień Pomorski**", „**Gazeta Morska**", „**Dzień Grudziądzki**", „**Gazeta Gdańska**", **Dzień Bydgoski**" za **II. kwartał wzgl. mies. kwiecień** 1932 r. potwierdzam.

.... dnia ....

*) Niepotrzebne przekreślić.

KWIT ABONAMENTOWY

Do Urzędu Pocztowego

Zamawiam niniejszem abonament*) na „**Dzień Pomorski**", „**Gazeta Morska**", „**Dzień Grudziądzki**", „**Gazeta Gdańska**", „**Dzień Bydgoski**", na **m. kwiecień wzgl. II. kwartał** 1932 r i proszę należność — **Zł. 3.39 wzgl. 10.17** pobrać przez listowego.

Imię i nazwisko ....

Miejscowość .... Poczta ....

Kwit pocztowy

Odbiór kwoty **Zł. 3.39 wzgl. 10.17** tytułem prenumeraty *) „**Dzień Pomorski**" „**Gazeta Morska**", „**Dzień Grudziądzki**", „**Gazeta Gdańska**", „**Dzień Bydgoski**" za **m. kwiecień wzgl. II. kwartał** 1932 r. potwierdzam.

.... dnia ....

*) Niepotrzebne przekreślić.

Telegramy

Z ostatniej chwili

Czy de Valera ogłosi niepodległość Irlandji?

Prasa angielska o problemie irlandzkim

Londyn, 24. 3. (PAT.). Sprawa irlandzka jest głównym tematem rozważań prasy londyńskiej. „Times" pisze: Rząd angielski nie zamierza przedsiębrać żadnych pospiesznych kroków i stoi na stanowisku litery traktatu z r. 1921 i 1926. **O ile rząd irlandzki opierać się będzie przy swem stanowisku, wówczas rząd angielski odwoła się prawdopodobnie do specjalnego trybunału, ustanowionego na konferencji w r. 1930, a powołanego do rozstrzygania zatargów między narodami dominjum brytyjskiego.**

„Daily Mail" stwierdza, iż w rządzie angielskim panuje wielkie zaniepokojenie. Istnieje obawa, iż **zapaleńcy irlandcy ogłoszą NIEPODLEGŁOŚĆ IRLANDJI.** W tym wypadku **Irlandja stałaby się obcem państwem** i nie mogłaby korzystać nadal z dobrodziejstw systemu preferencji celnej, co odbiłoby się ujemnie na 90 proc. eksportu Irlandji.

„New Chronicle" podkreśla, że większość, **jaką posiada de Valera jest bardzo mała i problematyczna.** Może się on okazać tylko figurą przejściową. Również inne dzienniki nawet konserwatywne wstrzymują się od wypowiadania swego zdania, obawiając się prowokowania rządu irlandzkiego.

Nowa ordynacja wyborcza na Litwie

przyczyni się do zaostrzenia stosunków z Niemcami

Królewiec, 24. 3. (Pat). Z Kowna donoszą, że **Litwa zamierza w najbliższym czasie wydać nową ustawę w sprawie ordynacji wyborczej do sejmu.** Udział partyj politycznych w przyszłym sejmie ma być bardzo mały, albowiem **sejm składać się będzie z izby handlowej, przemysłowej i rolniczej,** do których delegaci będą wybierani według specjalnego systemu wyborczego.

Wiadomość o zamierzonem wydaniu tej ustawy **łączy się ze sprawą rozwiązania sejmiku kłajpedzkiego.** Statut kłajpedzki przewiduje w art. 11, że ordynacja wyborcza, obowiązująca na terenie całej Litwy, obowiązuje również na terenie Kłajpedy. **Posłowie do sejmiku kłajpedzkiego wybierani są w ten sposób, jak posłowie do sejmu litewskiego.** W razie więc wejścia w życie nowej ustawy rozciągnięta ona zostanie automatycznie również i na Kłajpedę. Dzięki temu **Litwa będzie mogła utworzyć w Kłajpedzie dogodny sobie sejmik i nie będzie potrzebowała liczyć się ze stronnictwami większości niemieckiej w Kłajpedzie,** orjentującemi się w stronę Berlina. Wprowadzenie nowej ordynacji wyborczej na terenie Kłajpedy przyczyni się niewątpliwie **do dalszego zaostrzenia się stosunków litewsko - niemieckich.**

Berlin, 24. 3. (Pat). Rząd Rzeszy zgłosił w Kownie **oficjalny protest przeciw rozwiązaniu sejmiku kłajpedzkiego.** Analogiczne demarche zgłosili przedstawiciele Rzeszy niemieckiej u rządów francuskiego, angielskiego i włoskiego. Protest niemiecki powołujący się na zbiorową notę sygnatarjuszów do rządu kowieńskiego podkreśla, że zarządzenia litewskie sprzeczne są z poleceniem Rady Ligi w sprawie sposobu nominacji dyrektorjum w Kłajpedzie.

Nowe wybory do sejmu kłajpedzkiego zostaną wyznaczone przez rząd litewski na dzień 4 maja br.

Gazy łzawiące w policji amerykańskiej



W Detroit, w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej, odbyły się w ostatnich dniach burzliwe demonstracje bezrobotnych. Około 3.000 demonstrantów przypuściło szturm do fabryki Forda w Dearborn. Wywiązała się przytem zacięta walka z policją, przyczem z obu stron padło mnóstwo strzałów rewolwerowych. W końcu policja zastosowała bomby łzawiące, dzięki czemu zdołała rozproszyć demonstrantów. Na zdjęciu naszem widzimy fragment tej walki przy zastosowaniu gazów łzawiących.

Polscy ministrowie w Paryżu

Paryż, 24. 3. (Pat). Wczoraj premjer **Tardieu** przyjął ministrów **Zaleskiego i Zawadzkiego** oraz ambasadora **Chłapowskiego.**

Stypendium Paderewskiego

New York, 24. 3. (PAT) Jak donosi „New York Times", **Ignacy Paderewski ofiarował tutejszemu towarzystwu symfonicznemu 3.000 dolarów na utworzenie stypendjum dla najzdolniejszych uczniów szkół muzycznych.**

Na wieczny spoczynek.

Pogrzeb śp. płk. Sendorka w Krakowie

Kraków, 24. 3. (PAT) Zwłoki tragicznie zmarłego płk. pilota Sendorka zostały wczoraj **przewiezione do Krakowa.** Po mszy św. i egzekwjach oficerowie wynieśli z kościoła trumnę, **którą następnie złożono na samolocie.** Przed trumną niesiono na poduszce ordery zmarłego oraz kilkadziesiąt wieńców od poszczególnych pułków i oddziałów lotniczych, od LOPP., koła oficerów 2. pułku Legjonów i t. d.

Za trumną postępowała rodzina zmarłego, **korpus oficerski z dowódcą OK V. generałem Łuczyńskim oraz szefem departamentu lotnictwa płk. Rayskim,** dalej delegacja wszystkich pułków lotniczych oraz przedstawiciele władz miejskich. Na cmentarzu wojskowym nad grobem wygłosili przemówienia dowódca grupy aeronautyki płk. pilot **Jasiński i generał Smorawiński.** Po odprawieniu modłów i odegraniu przez orkiestrę pieśni żałobnych zwłoki złożono w grobowcu.

Tragiczna śmierć ucznia szkoły morskiej na pokładzie „Daru Pomorza"

Kapitan statku „Dar Jomorza" depeszuje, że wczoraj rano **uczeń szkoły morskiej Stefaniak spadł z masztu i poniósł śmierć na miejscu.** Statek „Dar Pomorza" z powodu tragicznego wypadku wpłynął do Havru, gdzie będzie oczekiwał dalszych zarządzeń. Rodzina zmarłego powiadomiona już została i zabierze **ciało do Zamościa.**

Znów nagła śmierć w czasie kąpieli

(o) **Warszawa.** Wczoraj o godz. 1 po poł. **zmarł nagle podczas kąpieli** inż. **Konrad Wyłężyński.** Śmierć nastąpiła z nieustalonej przyczyny.

Niemieckie szpiegostwo „pracuje"

Bruksela, 24. 3 .(PAT) Ubiegłej nocy inżynierowi Wlimant z firmy Stockvis w Brukseli **skradziono plan nowych pocisków 75 mm.** — Są to plany pocisków, których wyrób poleciło ostatnio belgijskie ministerstwo spraw wojsk.

Żądamy równych praw dla górników polskich we Francji

Delegacja polska u ministra Lavala

Paryż, 24. 3. (Pat). Delegacja górników i robotników polskich z całej Francji przybyła przez ministra pracy Lavala. Delegacja polska przedstawiła p. ministrowi **zasługi emigracji westfalskiej wobec Francji** w czasie okupacji i podkreśliła specjalną **sytuację, w jakiej się znajduje wskutek bezrobocia polski robotnik we Francji.**

Laval odpowiedział, że sprawę westfalczyków i ich bóle zna on i przyrzekł, że **nakłoni właścicieli kopalń, by tę kategorję urzędników traktowali odrębnie.** Laval oświadczył, że **zgadza się z delegacją polską, że brzmienie świadectw wydawanych przez kopalnie zwolnionym górnikom nie odpowiada wymogom instytucyj funduszu bezrobocia.** W sprawie poruszonych postulatów minister Laval odbędzie konferencję z przedstawicielami kopalń, by prze dewszystkiem zmienić brzmienie świadectw pracy. **W sprawie wypłacenia wsparcia z funduszu bezrobocia** Laval oświadczył, **że robotnicy polscy jeśli wypełnili te same warunki, co robotnicy francuscy, mają niezaprzeczalne prawo do zasiłków.** W sprawie ratyfikacji konwencji francusko-polskiej, regulującej sprawę rent górników, przybyłych z Polski, Laval przyrzekł wpłynąć na parlament, by ratyfikacja nastąpiła jeszcze przed wyborami.

Deficyt w budżecie Francji rośnie

Paryż, 24. 3. (PAT.). Mówiąc o horoskopach na przeszłość, referent budżetu Gardey stwierdza m. in., iż **zły stan finansowy Francji pogorszy się,** o ile nie przedsięweźmie się skutecznych środków. Preliminarz budżetowy na rok 1932/33 wykazuje niedobór od 6 do 7 miljardów franków. Jedynym środkiem ratunkowym zdaniem referenta może być ograniczenie wydatków. Sprawozdawca wyjaśnia, że trudności budżetowe powstały w dużym stopniu wskutek polityki nadmiernych wydatków z 42 miljardów 40 miljonów franków wzrósł budżet francuski od r. 1928 do 55 miljardów w r. 1932.

Jak zwykle

Niemcy nie mają ochoty płacić swych długów zagranicznych

Berlin, 24. 3. (Pat). Na giełdach nowojorskiej, berlińskiej i londyńskiej obiegają od wczoraj pogłoski, jakoby rząd Rzeszy **zamierzał ogłosić moratorjum, wstrzymujące spłatę procentów od niemieckich długów zagranicznych, wzgl. wydać zarządzenie odraczające na pewien czas ich amortyzację.** Niemieckie miarodajne koła rządowe kategorycznie zaprzeczają tym pogłoskom. Według „Lokal Anzeiger", **miarodajne sfery berlińskie tłumaczą powstanie pogłosek o moratorjum faktem, że bank Rzeszy od kilku tygodni odmawia przydziału dewiz na spłatę tych zobowiązań zagranicznych, które oprocentowane są powyżej 7 proc.** O ile więc pogłoski o moratorjum są nieprawdziwe, to, jak przewiduje dziennik, liczyć się należy z dalszemi restrykcjami w zakresie przydziału dewiz.

Prawo Polski

Białogród, 24. 3. (PAT.). Wychodzący w Zagrzebiu **„Obzor"**, omawiając **sprawę federacji państw naddunajskich, zaznacza rozbieżność** jaka zachodzi między tezą **francuską a tezą niemiecko-włoską. „Obzor" konstatuje, że Polska miała również prawo wymagania uczestnictwa w porozumieniu państw sukcesyjnych, gdyż jest państwem sukcesyjnem po Austrji w równym stopniu jak Włochy.**

Ratyfikacja umowy polsko-fińskiej

Helsingfors, 23. 3. (PAT.). Prezydent **republiki ratyfikował umowę polsko-fińską, dotyczącą sprawy opieki społecznej podpisaną dn. 19 grudnia 1931 r. w Helsingforsie.**

Niemcy wciąż łamią traktaty!

Essen, 24. 3. (PAT.). Jak podaje dortmundzkie pismo, wracające z ćwiczeń **oddziały Reichswehry zamierzają zakwaterować się na przeciąg 3 dni w Dortmundzie.** Jak wiadomo, Dortmund leży w t. zw. strefie neutralnej i według traktatu wersalskiego nie mogą w niem przebywać żadne oddziały wojskowe.

Napad na konsula japońsk. w Hamburgu

Berlin, 24. 3. (Pat). W Hamburgu dokonano ubiegłej nocy napadu na konsula japońskiego. Trzech z pośród 5 napastników zostało ujętych. **Konsul otrzymał kilka pchnięć nożem.** W stanie niebezpiecznym przewieziono go do szpitala. Śledztwo w toku.

Jeszcze jedna tajna szulernia w Warszawie

(o) Warszawa. Wczoraj w luksusowem mieszkaniu przemysłowca Kwiatkowskiego wykryto tajny dom gry. Metoda tego towarzystwa graczy polegała na tem, iż **zbierali się** oni w kawiarni, poczem taksówkami jeździli co noc do innego mieszkania. Wykrycie szulerni z tego powodu napotykało na wielkie trudności. Wśród aresztowanych znajduje się 2 studentów i 2 właścicieli ziemskich.

Ogłoszenia: wiersz milim. na stronie 7-łamowej . . 0,25 zł
w tekście na pierwszej stronie . . . . . 1.50 zł
na drugiej i trzeciej stronie 1 zł — w tekście . . . 0,60 zł
Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki
W Gdańsku za wiersze m/m na stronie 7-łamowej . . . . 15 fen.
" " " " 4 " . . . . 50 fen.
Drobne za słowo 5 fen, — tytułowe . . . . 10 fen
Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Dla wszelkich spraw spornych właściwe są Sądy w Toruniu. Za terminowy druk przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny Wacław Górnicki w Toruniu, Słowackiego 19/21
Red. odpowiedzialny na Bydgoszcz Józef Dobrostański Mostowa 6
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska Wł. Cieszyński, Gdańsk, Stadtgraben 6
Redaktor odpowiedz. na Gdynię Wiktor Mielnikow Gdynia, Świętojańska
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław, Józef Dąbrowski Inowrocław ul. Poznańska 65
Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz, Józef Stanach, Rynek 10/11.
Za ogłoszenia odpowiada administracja
Wydawnictwo: „Dzień Pomorski", „Dzień Bydgoski," „Gazeta Morska", „Dzień Grudziądzki". „Dzień Kaszubski", „Dzień Kujawski"
Nakładem i czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu

Abonament miesięczny wynosi
w ekspedycji miejscowych agencjach . . . . 3.— zł
z odnoszeniem do domu w Toruniu . . . . 3.40 zł
przez pocztę z odnoszeniem . . . . 3,36 zł
pod opaską . . . . 4.50 zł
w Gdańsku przez pocztę . . 2.50 gd przez chłopca . . . 2.30 zł
z odbieraniem w administracji wprost gd 2, zagranicą 4 gd . . 7.— zł
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma
PRENUMERATA „DNIA KUJAWSKIEGO" miesięcznie w administracji 2.70 zł — na pocztach już z odnoszeniem kwartalnie 9,27 zł miesięcznie 3,09 zł